

Młdzież w Cynie Zwycięstwa

W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się ogólnopolskie spotkanie młodzieżowych przodowników Czynu Zwycięstwa. W czynie produkcyjnym ponad 500 tys. młodych robotników, techników i inżynierów przepracowało dodatkowo prawie 4 mln. roboczogodzin, dając naszej gospodarce ponadplanową produkcję wartości przeszło 800 mln. zł.

PAP

GTOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
WTOREK
21
LIPCA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 171 (8215)
Cena 50 gr

Powodziowa fala ustępuje

W Krakowskim przywrócono komunikację

Wczoraj w godzinach rannych przez Kraków przeszła kulminacyjna fala na Wiśle. Nienotowany od lat wysoki poziom Wisły wynosił ponad 9 metrów.

Z niedzieli na poniedziałek, w całym województwie trwała nadal akcja ratunkowa, w Krakowie zabezpieczano wiślane bulwary w celu zapobieżenia przedostawaniu się wody na ulice najbliższej położone rzeki.

We wszystkich południowych regionach województwa, gdzie w niedzielę wylały Raba, Soła, Dunajec i Poprad oraz we wszystkich potokach wody powoli zaczęły opadać. Natomiast groźna sytuacja wytworzyła się na Wiśle w powiatach: Bochnia, Brzesko i Dąbrowa Tarnowska. W miejscowości Igołomia w pow. Proszowice oraz w Grupce pow. Bochnia Wisła przerwała wały ochronne i zalała te miejscowości. Do akcji skierowano helikoptery.

W nocy z niedzieli na poniedziałek przywrócono normalną komunikację kolejową z miejscowościami wczasowymi woj. krakowskiego, wstrzymaną chwilowo na niektórych trasach z uwagi na niebezpieczeństwo powodziowe. Do Kry-

nicy i uzdrowisk doliny Popradu pociągi kursują już normalną trasą. Przywrócono również łączność kolejową z Nowym Targiem, skąd pasażerów zabierają autobusy PKS — dowożąc ich do Zakopanego, Poronina czy Bukowiny Tatrzańskiej. Równocześnie trwają prace nad usunięciem szkód spowodowanych na torach kolejowych przez powódź.

Wznowiono również częściowo komunikację PKS. Do Zakopanego autobusy kursują normalnie, do Krynicy natomiast z objazdem przez Grybów. Bez większych przeszkód odbywa się komunikacja PKS również do Żywca. Do Szczawnicy — na skutek podmycia szosy nad Dunajcem — autobusy nie kursują.

Poziom wody na Wiśle w po-

wiatkach Kazimierza Wielkiego, Busko Zdrój i Staszów (woj. kieleckie) — przekroczył stan alarmowy o 250 cm. W powiatach tych nadal trwa alarm powodziowy. Przybrała Nida, Pilica, Kamienna i inne rzeki przepływające przez Kielecczynę.

Na Śląsku Opolskim alarm przeciwpowodziowy ogłoszono we wszystkich powiatach nadodrzańskich. Wczoraj rano ogółem zalanych było ok. 1100 ha łąk i gruntów uprawnych oraz część dróg w rejonie raciborskim. Odra wzbiera nadal, ale w niewielkim stopniu.

Sytuacja powodziowa na rzekach Rzeszowszczyzny uległa nieznacznej poprawie. Wprawdzie stan alarmowy w 9 powiatach trwa nadal jednak w górnych biegach poszczególnych rzek tego regionu poziom wody zaczął się obniżać.

Począwszy od późnych godzin popołudniowych w niedzielę, sytuacja na rzekach górskich woj. katowickiego ulega wyraźnej poprawie. Poziom wód utrzymuje się na nich jeszcze w strefie stanów alarmowych, lecz fala kulminacyjna na tych rzekach już przeszła. Wprawdziwym ratunkiem w groźnej sytuacji okazały się zbiorniki wodne w Goczałkowicach i w Kozłowej Górze, które przejęły w całości falę powodziową. (PAP)

Powódź w CSRS

Deszcze padają również od kilku dni na Morawach. W niektórych częściach obwodu północnomorawskiego doszło do wylewu rzek. Szczególnie podniosła się poziom wody na granicznej rzece Olzie. W Czeskim Cieszynie woda zerwała most na polsko-czeskim punkcie granicznym. Zginęło tam kilka osób. W Karwinie zatopiony został dworzec oraz szereg domów. Alarm powodziowy ogłoszono też w dorzeczu Odry. (PAP)

Akademie Lipcowe w poznańskich zakładach

22 Lipca — Święto Odrodzenia Polski. Tradycyjnym już zwyczajem w dniu tym oddawane są do eksploatacji nowe obiekty, załogi podsumowują swój wkład w rozwój zakładu, wszędzie odbywają się uroczyste akademie i wieczornice.

Wczoraj uroczysta akademia odbyła się w Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski. Uczestniczyli w niej m. in. konsul ZSRR w Poznaniu Wiktor Odinokow.

W okolicznościowym referacie dyrektor naczelny zakładów Franciszek Adamkiewicz przypomniał osiągnięcia Polski Ludowej, u podstaw których leży trwały sojus z ZSRR, omówił zadania stojące przed załogą w związku z realizacją uchwał V Zjazdu.

W Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego zorganizowano uroczystą akademię dla całego aktywnego społeczeństwa Wildy już 17 bm. Za osiągnięcia w pracy społecznej kilku pracowników i emerytów otrzymało dyplomy uznania.

Podobnie w Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych „Wierpofama”. Podczas akademii ogłoszono tam wyniki współzawodnictwa, wręczono 30 listów pochwalnych, 4 pracowników otrzymało jubileuszowe nagrody z okazji 40 i 25-lecia pracy w zakładzie. (bw)

Uroczystą akademią uczcili także wczoraj zbliżające się Święto Lipcowe pracownicy sądownictwa i więziennictwa woj. poznańskiego. Podczas akademii liczne grono pracowników wymiaru sprawiedliwości otrzymało odznaczenia państwowe. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Jerzy Czaplak, sędzia Sądu Wojewódzkiego, Wanda Laszkowska, sędzia SW, Józef Hasinowski, prezes Sądu Powiatowego w Krotoszynie i Jan Zawiejski, sędzia SW. Nadto wręczono 11 złotych krzyży zasługi, 9 srebrnych i 6 brązowych. 1 osoba otrzymała Honorową Odznakę „Za zasługi w rozwoju woj. poznańskiego”. (ms)

Obrazy w RWPG

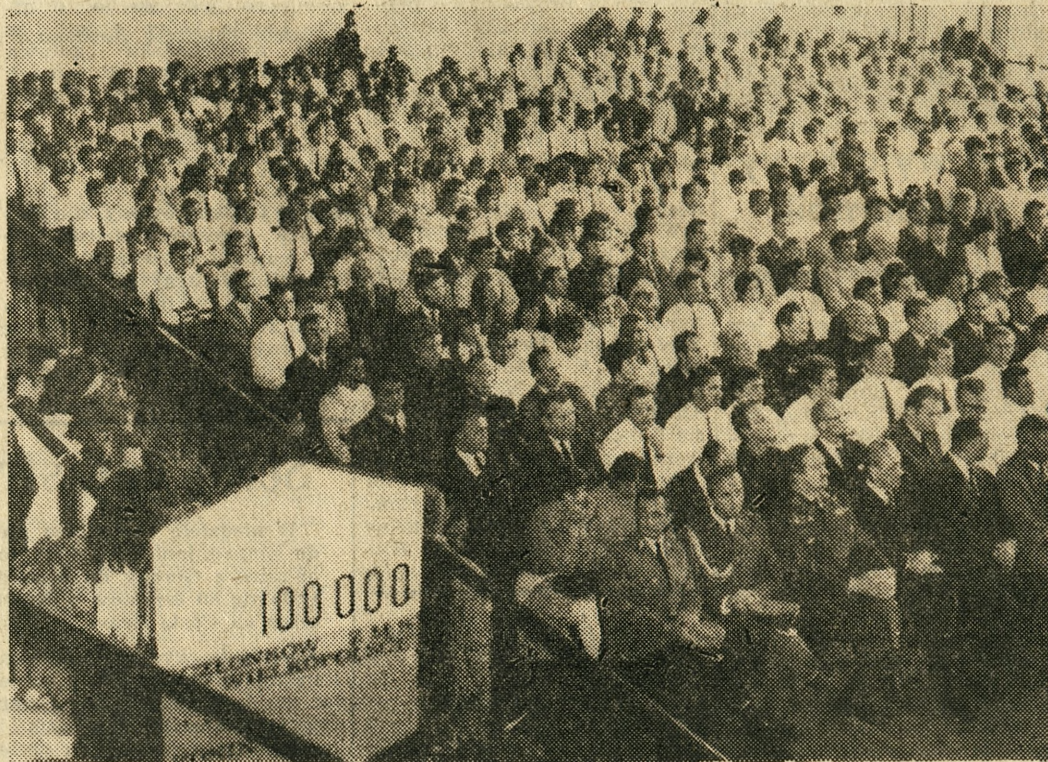
W poniedziałek przybyli do Moskwy, aby wziąć udział w 48 sesji Komitetu Wykonawczego RWPG, wicepremierzy: Bułgarii — Tano Colow, Czechosłowacji — František Hamouz, Mongolii — Bamydaryn Dugersuren, NRD — Gerhard Weiss, Polski — Piotr Jaroszewicz, Rumunii — Gheorghe Radulescu, Węgier — Antal Apro.

Przedłużenie układu

Radziecko-fiński układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej został przedłużony na 20 lat. Ceremonia podpisania protokołu o przedłużeniu układu, podpisanego 6 kwietnia 1948 r., odbyła się w poniedziałek w Kremle.

Poparcie apelu z Budapesztu

W niedzielę w Rostoku dobiegła końca obchody 13 „Tygodnia Bałtyku”. W tegorocznych obchodach wzięło udział przeszło 20.000 uczestników z krajów nadbałtyckich: Norwegii i Islandii. Wyrażali oni aprobatę i poparcie dla dokumentów konferencji ministrów spraw zagranicznych państw — członków Układu Warszawskiego, przyjętych w Bud-



Biało było od ZMS-owskich koszul na sali Domu Kultury Zagłębia Konińskiego, w którym odbywały się w minioną niedzielę uroczystości wręczenia 100-tysięcznej legitymacji ZMS w województwie poznańskim. Fot. E. Kitzmann

Rakietowy atak na Sajgon

W niedzielę oraz w ciągu nocy z niedzieli na poniedziałek w Wietnamie Południowym walki toczyły się głównie w rejonie tzw. frontu północnego obejmującego 5 prowincji przylegających do strefy zdemilitaryzowanej. Przed kilkoma dniami 16 lipca oddziały reżimowe wspierane przez 1500 „marinów” USA rozpoczęły tam działania przeciwko siłom wyzwoleniczym. Podczas walk niedzielnych zginął w tym rejonie jeden żołnierz USA, a 9 zostało rannych.

Rejon ten był też obiektem akcji lotnictwa USA.

W poniedziałek we wczesnych godzinach rannych oddziały wyzwolenicze ostrzelały centrum Sajgonu rakietami. Tuż przed świtem rakietą partyzancka ugodziła w dwupiętrowy budynek w pobliżu hal targowych w centrum miasta. Był to pierwszy atak na Sajgon od 12 maja br.

Kambodżańskie siły patriotyczne w dniach 11-13 lipca w walkach na terenie prowincji Kompongczan spowodowały wyłączenie przeszło 450 żołnierzy armii sajgonskiej z działań. Zniszczono 4 helikoptery i 45 pojazdów wojskowych, w tym 40 samochodów opancerzonych. (PAP)

peszcie, jako podstawy do rychłego zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa.

Delegacja Bułgarii na Kubę

Na zaproszenie partii i rządu Kuby 25 bm. przybędzie do Haw-



ny delegacji Ludowej Republiki Bułgarii. Delegacji przewodniczy I sekretarz KC BPK i przewodniczący Rady Ministrów LRB, Todor Żiwkow.

Promocja w Akademii Sztapu Generalnego

W Akademii Sztapu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego odbyła się jubileuszowa, dwudziesta w dziejach tej uczelni promocja absolwentów.

Jest ich w Wielkopolsce 100 000

Uroczystości ZMS-owskie w Koninie

W ubiegłą niedzielę dziewczęta i chłopcy ze wszystkich powiatów naszego województwa naznaczyli sobie spotkanie w Koninie. W strojach organizacyjnych przybyło blisko 1,5 tys. członków ZMS, aby uczestniczyć w uroczystościach — akcie wręczenia 100 tysięcznej legitymacji ZMS w Wielkopolsce.

Do sali Domu Kultury Zagłębia Konińskiego przybyli, serdecznie witani przez młodzież: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski, przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Zabiński, kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW — Jan Wojtaszek, długoletni przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu, a obecnie sekretarz Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej — Jan Pawlak, gospodarze Ziemi Konińskiej, delegacje zakładów pracy, Zagłębia Konińskiego go.

W referacie wiceprzewodniczącego ZW ZMS — Mieczysława Rzepkowskiego omówiono w sposób syntetyczny najważniejsze osiągnięcia organizacji. Zaliczyć do nich można m. in. doskonale rozwijające się współzawodnictwo pracy, w którym uczestniczy 3.600 brygad pracy socjalistycznej. O tytuł ten ubiega się ponadto blisko 60 tys. młodzieży, skupionej w 4 tysiącach ZMS-owskich zespołów produkcyjno-usługowych. Organizacja legitymuje się poważnym dorobkiem w sprawowaniu patronatu nad wielkimi budowlami socjalizmu. Przy jej wydatnym udziale i pomocy powstały tak znaczące dla gospodarki kraju inwestycje, jak: elektrownie „Konin”, „Ada-

mów” i „Patnów”, Kopalnie: „Patnów”, „Adamów” i „Kazimierz”, rurociąg „Przyjaźń”. Aktualnie wielkopolska organizacja ZMS sprawuje patronat nad budową odkrywkę węglową „Józwin” oraz fabryką obuwia w Gnieźnie.

Meldunek o realizacji Czynu Zwycięstwa przez ZMS-owską młodzież złożył na ręce I sekretarza KW PZPR — K. Barcikowskiego, wiceprzewodniczący ZW ZMS — Szczepan Soboń. Wynika z niego, że blisko 103 tys. dziewcząt i chłopców przepracowało 768 tys. roboczogodzin, przysparzając wielkopolskiej gospodarce nowych, wymiernych wartości.

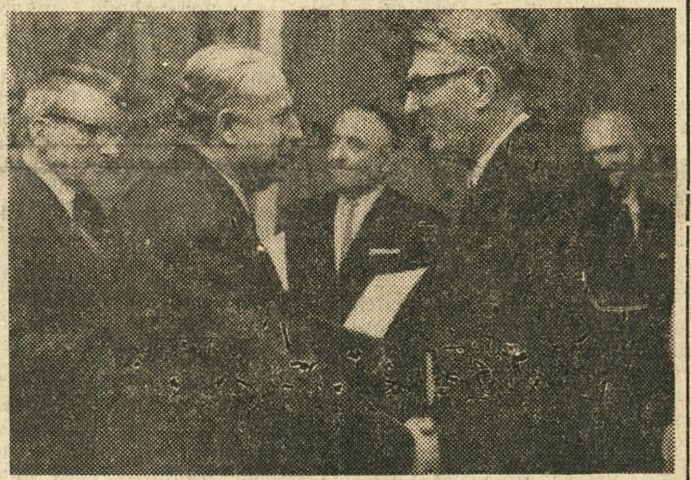
Za dotychczasowe osiągnięcia w pracy z młodzieżą, za wkład wielkopolskiej organizacji w rozwój regionu, podziękował I sekretarz KW PZPR — K. Barcikowski, stwierdzając, że tak, jak przed klasą robotniczą, całym narodem — również przed młodzieżą stoją obecnie trudne, ale ambitne zadania wydzwignięcia regionu i kraju do rzędu państw o przodującej technice i gospodarce. Mówca wyraził przekonanie, że 100-tysięczna organizacja ZMS w Wielkopolsce, podobnie jak to było w ubiegłych latach, nadal godnie służyć będzie, u boku partii, Ludowej Ojczyźnie.

Następuje kulminacyjny moment uroczystości. Przewodniczący ZG ZMS A. Zabiński wręcza nowym członkom legitymacje, krawaty i znaczki organizacyjne. Legitymacje z nr 100.000 otrzymuje 21-letni technik-elektryk pracujący na zwałowarce w odkrywcę „Józwin” — Ryszard Paziewski. Członkinią z numerem legitymacji 99.999 okazała się 19-letnia Wanda Szczepańska — techniczka z fabryki fortepianów „Calisia” w Kaliszu. Legitymację nr 100.001 otrzymał Zdzisław Cichosz — ślusarz-mechanik z poznańskiego węzła PKP. Z kolei A. Zabiński udekorował 21 działaczy młodzieżowych Wielkopolski złotymi, srebrnymi i brązowymi odznaczeniami im. Janka Krasickiego. Złote odznaczenie otrzymał I sekretarz KZ PZPR kopalni „Konin” — Antoni Górajski. Przew. ZG ZMS wręczył także sztandar organizacyjnemu Zarządowi Zakładowemu ZMS Konińskich Zakładów Naprawczych Przem. Węgla Bruntanego.

Zwracając się do zebranych

Dokończenie na str. 2

Nominacje profesorów

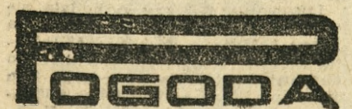


18 bm. w Warszawie przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski wręczył akty nominacyjne 83 nowo mianowanym profesorom zwyczajnym i nadzwyczajnym wyższych uczelni, instytutów naukowo-badawczych i innych placówek naukowych. Na zdjęciu: akt nominacyjny na profesora zwyczajnego otrzymuje Józef Janowski z Instytutu Balneologicznego w Poznaniu. Fot. — CAF

Prof. W. Czarnecki otrzymał nagrodę SARP

Z udziałem Marszałka Polski, przewodniczącego Rady Państwa — Mariana Spychalskiego — który jest honorowym prezesem SARP — odbyła się w poniedziałek uroczystość wręczenia honorowej nagrody Stowarzyszenia Architektów Polskich, przyznawanej corocznie za wybitne zasługi dla rozwoju współczesnej architektury i urbanistyki polskiej.

Laureatem honorowej nagrody SARP w roku 1970 został prof. arch. Władysław Czarnecki. Wszechstronna działalność twórcza prof. Czarneckiego, a także pedagogiczna i naukowa związana jest szczególnie z Poznaniem i Wrocławiem. Prof. Czarnecki ma w swoim dorobku wiele prac naukowych z dziedziny urbanistyki m. in. jest autorem kilkutomowego wydawnictwa „Planowanie miast i osiedli”. Jest zastępcą dyrektora na Wydziale architektury Politechniki Wrocławskiej, Poznańskiej, a także Gdańskiej i Szczecińskiej. (PAP)



Zachmurzenie duże, miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 15 do 20 st. Wiatry umiarkowane, przeważnie z kierunków zachodnich.

Uroczysty koncert

Dzisiaj, w przeddzień Święta Lipcowego odbędzie się o godz. 17 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury w Poznaniu uroczysty koncert. Na jego program złożą się okolicznościowy, poetycki montaż w wykonaniu aktorów Teatru Polskiego w Poznaniu. Nadto wystąpią artyści: Święcicki, Mahlik i Hardy, a całość zakończy występ Aliny Janowskiej.

Organizatorami koncertu są Komitety: Wojewódzki, Poznański FJN oraz prezydium: Wojewódzkiej Rady Narodowej i RN Poznania. (a)

Stan wyjątkowy w Kolumbii

W niedzielę wieczorem w Kolumbii wprowadzono stan wyjątkowy.

Celem tego posunięcia jest opanowanie sytuacji w kraju i zapobieżenie dalszemu rozszerzaniu się zamieszek w związku z walką o władzę. Jak wiadomo, w wyniku przeprowadzonych w Kolumbii 19 kwietnia wyborów prezydenckich, zwycięstwo odniósł Pastrana Barreno, kandydat rządzącej koalicji „Front Narodowy”. Jednak pokonani byli dyktator Kolumbii Gustavo Rojas Pinilla przywódca partii Ludowy Sojusz Narodowy, który sprawował władzę w latach 1953—1957 rości sobie nadal pretensje do stanowiska prezydenta.

Po ogłoszeniu stanu wyjątkowego rząd kolumbijski podjął cały szereg bardzo energicznych środków dotyczących zwłaszcza porwania politycznych.

Poinformowano, że regiony, gdzie dojdzie do porwania będą okupowane przez wojsko, które pozostanie tam aż do wyjaśnienia sytuacji.

Gubernatorzy różnych departamentów zostali upoważnieni do proklamowania godziwej politycznej dla utrzymania porządku publicznego. (PAP)

„Pół-Oficjalnie”

Zapomniani

„Blue collar” to pracownicy fizyczni, „white collar” — umysłowi. Tak to, według koła kolumnistów koszt, umownie określa się te dwie grupy społeczne w USA. Ostatnio, jak doniósł korespondent PAP, Biały Dom otrzymał (opracowany pod kierunkiem Ministerstwa Pracy) poufny raport na temat sytuacji materialnej i nastrojów „niebieskich kolumnistów”. Czytaj — robotników.

Fewne szczegóły tego raportu przedostały się do wiadomości prasy. Otóż liczba „blue collar”, wchodzących w skład ich rodzin, oblicza się w Stanach na 70 milionów. Grupa ta, nieraz określana mianem „zapomnianych Amerykanów”, pragnie na swą stronę przeciągnąć każdą z czołowych partii USA. Dotychczas „blue collar” byli na ogół po stronie Demokracji, ale obecnie część z nich skłania się ku Republikanom, a nawet zaczyna popierać prawicową — Wallace’a.

Omawiany raport zwraca uwagę na niedobre nastroje pośród robotników w USA, nie mówiąc o podnieceniu swych kłopotów, nie mających praktycznego szansa społecznego zwanego, zajmujących zdecydowanie niską pozycję w amerykańskiej drabinie społecznej.

Dokument, o którym mowa, zaleca szereg posunięć, mających na celu złagodzenie napięcia pośród klasy robotniczej Stanów Zjednoczonych. Autorzy raportu przypominają m. in. władzom o potrzebie „eksponowania prestiżu pracy fizycznej” co proponuje się zrealizować przy pomocy... serii znaczków pocztowych z rycinami górników, monterów, snawców itp. (wp)

Groźba i szantaż w arsenale Izraela

„Prawda” o sytuacji na Bliskim Wschodzie

Komentator „Prawdy”, Władimir Jermakow, omawiając sytuację na Bliskim Wschodzie, pisze w dniu 19 bm., że wydarzenia ostatnich tygodni z całą widocznością wykazały, iż Izrael nie „prowadzi walki o swoje bezpieczeństwo, lecz o zagarnięcie cudzych ziem”.

Izrael i jego protektorzy usiłują i bez tego zastrzyczyć na pięć sytuację w tej strefie. Politycy z Tel Awiwu grożą państwom arabskim nową wojną, trwającą prowokację przeobrażenia ZRA, Jordanii, Libanu, Syrii. Teraz, kiedy położono na kres niekontrolowanemu panowaniu Izraela w powietrzu — pisze Jermakow — Tel Awiw dobija się o zwiększenie amerykańskiej pomocy w postaci broni, amunicji i pieniędzy.

W związku z zaostreniem sytuacji na Bliskim Wschodzie bardzo ważne znaczenie miały toczące się w Moskwie rozmowy między prezydentem Zjednoczonej Republiki Arabskiej, G. A. Naserem i przywódcami radzieckimi. Potwierdza we wspólnym komunikacie linia, mająca na celu polityczne rozwiązanie konfliktu, „jest wprost przeciwna polityce tych waszyngtońskich kół, które wykorzystując niepokojącą sytuację na Bliskim Wschodzie i prowokację

Chcą drugiej Biafry — w Sudanie

Dziennik sudański opublikował w niedzielę oświadczenie ministra obrony tego kraju, Chalida Hasana Abbasa, demaskujące dywersję polityczną prowadzoną w południowej części Sudanu przez koła syjonistyczne, kościelne i białych najemników.

Minister stwierdził, iż zwiększająca się pomoc finansowa Izraela dla południowo-sudańskich rebeliantów ma na celu stworzenie w Afryce drugiej Biafry. Izraelscy instruktorzy szkolą wojskowe elementy separatystyczne w obozach utworzonych na granicy Sudanu, a także na terytorium samego Izraela.

Co się tyczy działalności Kościoła, to jest on zainteresowany w zaostreniu problemu południowego Sudanu w celu wzmocnienia swych wpływów. Organizacje kościelne uprawiają propagandę, w której przedstawiają ludność południowego Sudanu jako ofiary wojny przeciwko religii, prowadzonej rzekomo przez rząd. (PAP)

Zanieczyszczenie Bałtyku

Duńskie władze sanitarne podały alarmujące dane o zanieczyszczeniu wód Bałtyku w cieśninie Oeresund, a zwłaszcza w sąsiedztwie Kopenhagi. Próbkę pobrane w tamtym rejonie wykazały, że stężenie bakterii chorobotwórczych w wodzie przekracza przynajmniej 16-krotnie normę, uznawaną za dopuszczalną z punktu widzenia ochrony zdrowia ludzkiego.

Analizy ujawniły obecność w wodzie przede wszystkim bakterii coli (wywołujących zapalenie jelit), ponadto zaś cholery i tyfusu.

W tym stanie rzeczy kąpiel w morzu jest dla mieszkańców Kopenhagi i okolicznych miast połączona z poważnym ryzykiem.

Główną przyczynę tej niepokojącej sytuacji stanowi brak odpowiednich urządzeń oczyszczających ścieki w stolicy Danii. (PAP)

„jastrzębi” z Tel Awiwu, chętnie umocniłyby swoje zachowanie na Morzu Śródziemnym”.

Autor przypomina tu oświadczenie amerykańskiego ministra Lairda, który groził, że flota amerykańska „gotowa jest podjąć akcję w ramach kryzysu” na Bliskim Wschodzie.

„Zrozumiałe, że w oświadczeniu Lairda jest spora dawka szantażu — pisze autor. Jednakże błędem byłoby nie doceniać niebezpieczeństwa, jakie mogłoby w związku z tym zaistnieć dla krajów śródziemnomorskich, w tej liczbie dla tych, które w tej lub innej formie związane są sojuszniczymi zobowiązaniami z Waszyngtonem. (PAP)

Seria katastrof na świecie

W niedzielę wieczorem uległ katastrofie samolot należący do zachodnioniemieckiego towarzystwa „Bawaria”, który miał odlecieć z Geroni do Monachium. Na jego pokładzie znajdowało się 80 turystów z Niemiec zachodnich, którzy spędzili urlop na Costa Brava w Hiszpanii oraz 5 członków załogi.

Katastrofa wydarzyła się na lotnisku w Geronie. Gdy samolot znajdował się na pasie startowym, nastąpiła eksplozja i maszyna rozpadła się na dwie części.

W wyniku wypadku 15 osób zostało rannych.

W niedzielę doszło w Filadelfii do pierwszej katastrofy największego samolotu pasażerskiego „Boeing 747” nazywanego Jumbo Jet, czyli latającego słoń, który startował z miejscowego lotniska międzynarodowego. Tuż po starcie zламаło się

Aresztowanie podpalacza

Policja francuska aresztowała w niedzielę 23-letniego Jean-Pierre’a Pinto, podejrzanego o wzniesienie pożaru lasu na wybrzeżu Morza Śródziemnego. Pinto przynależał do zarzuconego mu czynu i oświadczył, że zrobił to „dla przyjemności”.

Jest to już drugi podpalacz lasu, aresztowany w ciągu ostatnich dni. Przed paroma dniami pod tym zarzutem aresztowany został 42-letni nauczyciel psychologii, Ernest Bolo, brat gaullistowskiego deputowanego francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Bolo nie przyznaje się do winy i przystąpił do strajku głodowego na znak protestu przeciwko temu, co uważa on za spisek polityczny wymierzony przeciwko niemu. (PAP)

Proporzec za I miejsce w kraju

Dzisiaj przedstawiciele Ministerstwa Rolnictwa i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Budownictwa i PMB, wręczyli załozce poznańskiego Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego proporzec przechodni za zajęcie I miejsca w kraju we współzawodnictwie międzyzakładowym za 1969 r. (na)

Japonia potęgą morską

W opublikowanej w poniedziałek w Tokio Białej Księdze japońskie Ministerstwo Transportu stwierdza, że Japonia stała się drugą potęgą morską świata. Wyprzedza ją jedynie Liberia.

W 1969 roku finansowym tonaż floty handlowej Japonii wzrósł o 22,5 procent tzn. o 4 miliony 400 tysięcy ton i osiągnął 23 miliony 990 tys. ton. PAP

„Żadnych karabinów dla rasistów!”

Możliwość sprzedaży broni dla RPA przez Wielką Brytanię wywołuje coraz większe napięcie w kołach politycznych i w społeczeństwie tego kraju. Prorasisowskie stanowienie nowego konserwatywnego rządu angielskiego jest powszechnie znane i ostatnie oświadczenie sekretarza stanu do spraw zagranicznych i brytyjskiej wspólnoty narodów — sir Alec Douglas Home, przyjęte bez zastrzeżenia, ale z protestami.

Minister oświadczył, iż W. Brytania weźmie pod uwagę możliwość sprzedaży broni dla Republiki Południowej Afryki. Dodał on jednocześnie, iż jest zwolennikiem, aby władze brytyjskie odczekały, aż do oficjalnego otrzymania propozycji ze strony RPA w sprawie zakupu broni angielskiej. Rząd konserwatywny będzie mógł wówczas konkretnie rozważyć tę propozycję.

Stanowisko rządu wywołuje repliki ze strony opozycyjnej, labourystowskiej partii. Jej przywódca, były premier — Harold Wilson, zarzucił cynizm rządowi konserwatywów. Równocześnie przypomniał on, iż ONZ już dawno podjęła decyzję o zakazie sprzedaży broni dla rasistowskiego rządu RPA.

Postawa władz angielskich wywołuje jednocześnie dalsze coraz większe protesty społeczeństwa brytyjskiego. W niedzielę w centrum Londynu, od był się masowy wiec, którego uczestnicy zdecydowanie potępił plany rządu konserwatywnego w sprawie zdjęcia embargo na dostawy broni dla RPA.

Jeżeli konserwatyści wznowią sprzedaż broni dla Republiki Południowej Afryki, będzie to jedną z najhaniebniejszych decyzji powojennej historii Anglii — oświadczył labourystowski poseł do parlamentu — C. Davies, który tak też brał udział w wiecu.

Wypowiedź pani Binh

Pani Binh, minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego oświadczyła w niedzielę w Delhi, że „rozwiązanie problemu wietnamskiego zależy od Stanów Zjednoczonych”. „Jeśli USA zgodzą się podjąć poważne rokowania w sprawie uregulowania konfliktu, będziemy gotowi negocjować”. Podkreśliła ona, że winą za impas w rozmowach paryskich ciąży wyłącznie na Amerykanach.

Nawiązując do przechwałek Nixon’a, iż operacja kambodżańska przyniosła sukces Amerykanom, pani Binh powiedziała „w rzeczywistości USA doznały nowych niepowodzeń, a ich trudności tylko się powiększyły. Mają teraz przeciwko sobie oprócz Wietnamczyków także ludność Kambodży i Laosu”.

Pani Binh, która przybyła do Delhi w sobotę jako gość rządu indyjskiego, oświadczyła, że TRR pragnie umocnić przyjazne stosunki z Indiami i nadać im bardziej oficjalny charakter. (PAP)

Brytyjski strajk — na wyczerpanie

Londyński korespondent PAP, red. Z. Boniecki donosi:

W poniedziałek, w piątym dniu powszechnego strajku dokerów na brytyjskich rynkach spożywczych zanotowano zwiększony popyt na warzywa, owoce oraz mięso, jakkolwiek ogólnie biorąc, nie ma jeszcze oznak paniki. Jedynym wyjątkiem są miejscowości w poczynkowce, gdzie właściciele hoteli i pensjonatów straja się zgromadzić większe zapasy, tłumacząc, że muszą to robić ze względu na pensjonariuszy, którzy za pół roku u nich wyjadą. W niektórych miejscowościach nadmorskich w Walii wprowadzono racjonowanie cukru i innych artykułów spożywczych. Na londyńskich rynkach owocowo-warzywnych i mięsnych — Covent Garden i Smithfield — które 20 bm. były wizytowane przez ministra rolnictwa, Jamesa Priora, podniosły się ceny jabłek, gruszek i pomarańczy oraz importowanego mięsa.

Użycie wojska do rozładunku przez komisje nadzwyczajne, powołane do życia w 12 największych portach brytyjskich, rozpocznie się przypuszczalnie dopiero w połowie tygodnia. Dowództwa oddziałów, które

mogą być skierowane do pracy w portach, przeprowadzą dalsze rozpoznanie terenów. Specjalnie wydzielone pododdziały portowe mają być dowodzone przez oficerów w stopniu podpułkownika. Prasa, radio i telewizja ogłosiły, jakie sankcje będą stosowane przeciwko osobom, przekładającym żołnierzom w ich specjalnych zadaniach, wynikających ze stanu wyjątkowego: grozi za to kara 3 miesięcy więzienia i 100 funtów grzywny.

Po trzecim tygodniu prawdę podobnie wyczerpią się dostawy papieru gazetowego, a poszczególne dzienniki i czasopisma będą musiały ograniczyć nakłady, tak, jak zrobiło to już londyńskie popołudniówki.

Po czwartym tygodniu, sklepy spożywcze zaczęły odczuwać brak żywności i rząd będzie musiał zdecydować się na użycie wojska do rozładowania magazynów żywnościowych i chłodni w dokach, obsługiwanych przez dokerów. Nawet po sięgnięciu do zapasów portowych, dostawy mięsa będą ograniczone i nieunikniona jest dalsza podwyżka cen. Stalownie pozostaną bez zapasu niklu i miedzi.

Sytuacja żywnościowa stanie się poważna po 6 tygodniach strajku.

Solidarnościowe poparcie dokerzy brytyjscy otrzymali od swych kolegów z północno-zachodnich wybrzeży Europy. Dokerzy holenderscy, belgijscy i częściowo francuscy zagrozili, że nie będą obsługiwać statków kierowanych do nich z portów brytyjskich, czy też zamiast do portów brytyjskich.

Ze względu na powagę sytuacji, prasa burżuazyjna, która dotychczas jedynie potępiała strajk, teraz różnicuje swe poglądy w tej sprawie. Część gazet nadal atakuje strajkujących, usiłując, jak zwykle, przerzucić winę na „elementy komunistyczne”. Natomiast niektórzy światlejsi publicyści konserwatywni zaczynają przyznawać, że byłoby może lepiej, gdyby nowy rząd wykazał większe zrozumienie.

W dalszym ciągu nie ma o znak kompromisu w sporze między dokerami a pracodawcami. Ci ostatni nadal odmawiają wznowienia rokowań, dopóki dokerzy nie powrócą do pracy. Żaden z 4 związków zawodowych, które ogłosiły strajk, nie ma zamiaru zrezygnować z żądania podwyżki zasadniczych płac. Powołana przez rząd specjalna komisja pod przewodnictwem lorda Pearsona, ma zbadać uzasadnienie kontrowersyjnych wyliczeń dokerów i pracodawców.

Ogórkowy sezon... na „zielonym rynku”

Pomyślnie zapowiada się najbliżej tydzień na „zielonym rynku”. Dostawy takich warzyw, jak kapusty, marchwi, buraków, cebuli itp. będą nadal wzrastać, równocześnie zaś można oczekiwać wyraźnej poprawy zaopatrzenia w pomidory, których coraz większe partie otrzymujemy z importu; obecnie dostawy — w granicach 600—700 ton dziennie, w końcu tygodnia wzrosną do 1—1,2 tys. ton. Przedsiębiorstwo „Hortex” zawarło umowę na dostawę łącznie 22 tys. ton pomidorów.

Więcej ma być także ogórków z gruntowych plantacji, których uprawa była w tym roku znacznie opóźniona. W ostatnich dniach skup ogórków wynosił już 400 ton dziennie.

Uzupełnieniem słabego obecnie — na skutek sezonowej przerwy — zaopatrzenia w owoce, będą importowane brzoskwinie, zakupione w Bułgarii w ilości 7 tys. ton. Dostawy ich będą sukcesywnie wzrastać. Dla ich przyspieszenia zorganizowano transport samochodowy. Za kilka dni zaczyna też nadchodzić z zagranicy — tym razem z Węgier — morele. „Hortex” zakupił ich łącznie 2 tys. ton.

Uroczystość w Koninie

Dokończenie ze str. 1

A. Żabiński serdecznie pogratulował wielkopolskiej organizacji ZMS 100 tysięcznego członka. Organizacja ta upla sowała się na czwartym miejscu w kraju, pod względem liczebności. Mówca zaakcentował wkład tej organizacji w ogólnokrajowy dorobek związków.

Koninśkie, niedzielne uroczystości ZMS zakończyły się występami artystycznymi zespołów młodzieżowych. Mimo nie zbyt przyjemnej, zimnej i deszczowej pogody, uroczystości przebiegały w miłej, niezapomnianej dla młodych uczestników, niezwykle pogodnej atmosferze młodzieżowego święta. (zet)

Kwiaty na znaczkach

We Wrocławiu otwarto ciekawą wystawę filatelistyczną, zorganizowaną przez Muzeum Poczty i Telekomunikacji. Zgromadzone na niej ponad 1300 znaczków z całego świata o tematyce kwiatowej, jakie ukazywały się w ciągu ostatnich 20 lat. (PAP)

„Koziołki” płacą

6, 11, 13, 16, 42 dod. 2

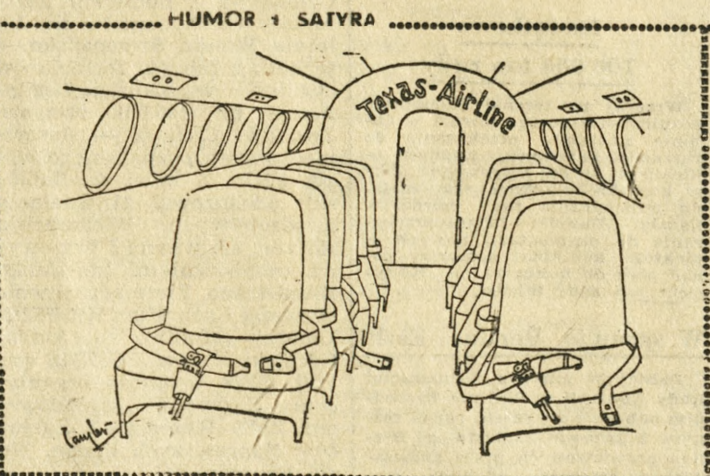
W 688 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 19 bm., wpłynęło 297.712 zakładów wartości 893.136.— zł. Fundusz wygranych wynosił: 491.224.— zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000.— zł.

Stwierdzono: 24 „czwórki” po 6.202.— zł; 71 „trójek premiiowanych” po 169.— zł; 1.547 „trójek” po 69.— zł; 1.654 „dwójki premiiowane” po 26.— zł; 20.525 „dwójek” po 6.— zł.

Losowanie 689 gry odbędzie się w dniu 26 bm. w Trzciance na Placu 1 Maja o godzinie 13-tej — na którym wylosowana będzie do datkowo 4-cyfrowa końcówka ban deroli na która przysądzone 2.500.— zł na kupony z benderola V-zakładowa i 500.— zł na kupony z benderola I-zakładowa.

Toto-Lotek

3, 4, 6, 7, 15, 25 dod. 47



Historia Pomorza



Prof. dr Gerard Labuda

Nagrodę Państwową II stopnia w zakresie nauk społecznych otrzymał zespół w składzie: prof. dr Gerard Labuda — kierownik Zakładu Historii Pomorza Instytutu Historii PAN, prof. Marian Biskup, prof. dr Józef Kostrzewski, (pośmiertnie), dr hab. Lech Leciejewicz, prof. Kazimierz Slaski, dr hab. Benedykt Zientara — za dzieło pt. „Historia Pomorza”, t. I.

— Nagrodzone dzieło —
„Historia Pomorza” t. I, w

dwóch częściach pod redakcją prof. Gerarda Labudy, jest nowoczesną syntezą dziejów Pomorza — obejmującą okres do 1466 roku. Umiejętnie scala ono ogromny, ale rozproszony dorobek kilku pokoleń mediewistów, uzupełnia luki chronologiczne i rozwiązuje sporne dotąd problemy. Dzięki tej pracy poznaje się dokładnie dzieje Pomorza w starożytności i średniowieczu.

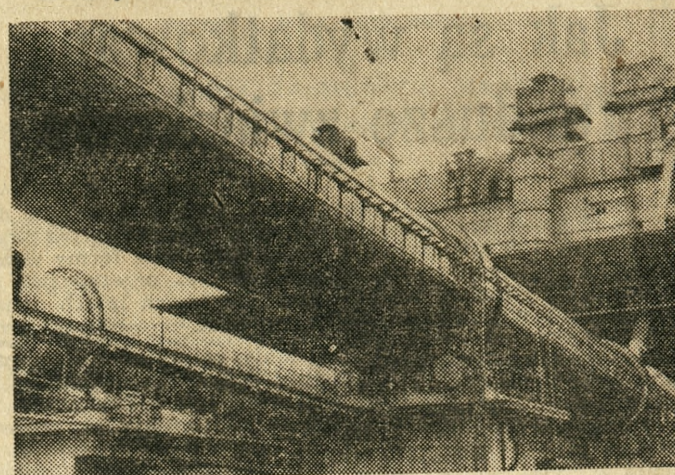
Była to ogromna praca, która wymagała nie tylko wykorzystania wyników badań dotychczasowej historiografii, ale i uzupełnienia poważnych luk badań w obrazie dziejów Pomorza, materiałem wydoby tym bezpośrednio ze źródła. Historykom polskim udało się stworzyć pierwszą integralną historię Pomorza. Jest to praca mająca oprócz naukowego znaczenia również aspekt polityczny, bowiem — uwzględniając całą rzetelnością nie tylko dzieje elementu słowiańskiego na Pomorzu, ale i innych elementów etnicznych, z niemieckim włącznie. Nie należy też zapominać, że obecnie każda pol-

ska poważna praca historyczna — a tym bardziej do tycząca Pomorza — ma wymowę polityczną, zwłaszcza dla zagranicy. Przedstawione w tym dziele argumenty historyczne mają duże znaczenie, tym bardziej, że niemieckie czynniki rewizjonistyczne wysuwają argumenty własne, bardzo często oparte na fałszu. Nie należy też zapominać, że właśnie z naszego punktu widzenia szczególnie ważny jest okres średniowieczny Pomorza.

„Historia Pomorza” pokazuje również przeszłość krainy przez całe stulecia narażonej bezpośrednio na agresję niemiecką i germanizację. Pokazana została prapolska kultura Pomorza i jego związki z resztą ziem polskich. Przedmiotem nagrodzonej pracy są dzieje miejscowej ludności, bez względu na jej narodowość i przynależność polityczną, że szczególnie podkreśleniem oblicza Pomorza jako jednego z plemiotów polskich oraz związków naturalnych Pomorza z resztą kraju, jak i kolonialnego charakteru podboju niemieckiego. (API)

18 bm. uruchomiony został trzeci piec cementowni CHELM II. Od tej chwili obiekt ten stał się największą cementownią w kraju: dobowa wydajność trzech pieców obrotowych wynosi bowiem 1200 ton. Łącznie Lubelskie Zakłady Przemysłu Cementowego produkować będą 3260 tys. ton cementu rocznie. Na zdjęciu: fragment cementowni Chelm II.

CAF



Nad nowym systemem bodźców

Nim przełożymy zwrotnice

Zdaniem ekonomistów jeszcze nigdy w historii naszej gospodarki nie przeprowadzono tak szczegółowej i drobiazgowej analizy rezerw produkcyjnych, jak obecnie.

W rezultacie otrzymaliśmy wierny obraz stanu faktycznego w najważniejszych dziedzinach wytwórczości, umożliwiając dokonywanie manewrów organizacyjnych, technicznych i ekonomicznych, zapewniających optymalny, zgodny z interesem ogólnonarodowym, rozwój naszej gospodarki.

Realizacja nowej strategii rozwoju ekonomicznego wymaga obecnie przetworzenia analizy ujawnionych rezerw na program realnego działania. Jest to główny cel pracy działającej w przedsiębiorstwach produkcyjnych komisji zakładowych, z którymi powinna ściśle współpracować administracja jednostek nadrzędnych — zjednoczeń i resortów. Za wcześnie jeszcze na ocenę dorobku komisji, ale nadchodząca informacja skłania już do pewnych refleksji.

Dziesięciu śmiałych

Dobrze się stało, że przygotowania do reformy systemu bodźców w całym naszym przemysle poprzedza — zwiad-eksperyment, przeprowadzany w grupie przedsiębiorstw najlepiej zorganizowanych, w których warunki techniczno-ekonomiczno-organizacyjne pozwalają na rozpoczęcie pracy na nowych zasadach z dniem 1 lipca br., a więc pół roku przed innymi.

Wśród przedsiębiorstw pra-

cujących w oparciu o nowy system znalazły się zakłady reprezentujące kluczowe przemysły: ciężki, maszynowy, chemiczny.

Jakie są efekty zwiadu przeprowadzonego przez „dziesięciu śmiałych”? Oto np. wnioski z analizy i badania komisji zakładowej Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach ujawniły, że zakład posiada co najmniej 60 maszyn zbędnych, 100 niewykorzystanych i 300 przeciążonych. Program poprawy sytuacji na tym odcinku przewiduje bardziej równomierne obciążenie parku maszynowego, co pozwoli na konsekwencji na przejście od kooperantów produkcji 40 różnych części do „Stara”. Analiza wykorzystania czasu pracy i struktury zatrudnienia ujawniła również poważne rezerwy. Ich zagospodarowanie przyczyni się m. in. do uruchomienia produkcji tylnych mostów do samochodów dużej ładowności, co — zdaniem załogi — powinno kosztować dwukrotnie taniej niż zakupy z zagranicy.

Gdy każdy sobie rzepkę skrobie

Przygotowanie zakładów do przyjęcia nowego systemu bodźców jest zadaniem złożonym i skomplikowanym. Wymaga ono znajomości wielu elementów organizacji, techniki i ekonomiki nie tylko w przedsiębiorstwach, ale również w całych branżach, a nawet gałęziach wytwarzania. Trzeba też wiedzieć, co w tej dziedzinie robi się na świecie.

Tymczasem pojawiają się niepokojące sygnały, świadczące o tym, że niektóre komisje pracujące na oślep. Zjednoczenia i resorty, zobowiązane do nadania odpowiedniego materiału informacyjnego, nie zawsze wywiązują się z tego zadania. Gorzej, że w niektórych ogniwach administracji obserwuje się tendencje do przyspieszenia przygotowań na wet za cenę powierzchownego opracowania programu w zakładach. Czasu jest oczywiście niewiele, ale przecież źle sprezytowane zadania odcinkowe i wskaźnik syntetyczny są diabła warte i całą pracę zaczynać trzeba będzie od nowa.

Obserwuje się również bardzo niebezpieczne zjawisko pracy na zasadzie „każdy sobie rzepkę skrobie”. To znaczy, zjednoczenia przygotowują plany na własną rękę, nie powiadamiając zakładów, które z kolei nie znając aktualnych danych innych przedsiębiorstw błądzą po omacku.

Zdarzają się również przedsiębiorstwa, w których mimo sprzyjających warunków przygotowania do wdrożenia systemu nowych bodźców przeprowadzane są powierzchownie, a wybór zadań odcinkowych i wskaźników syntetycznych nie został poparty rzetelną analizą i rzeczywistymi potrzebami całej gospodarki. Zakłady te w konsekwencji będą musiały raz jeszcze przeprowadzić całą pracę. Przełożenie zwrotnicy gospodarki zakładu na nowe tory wymaga namysłu i rozważa.

JERZY SOKOŁOWSKI

„Lato na Pałukach” rozpoczęte

Wystawa prac twórców ludowych

W niedzielę, 19 lipca br. rozpoczęły się w Wągrowcu dni kultury pałuckiej pod nazwą „Lato na Pałukach”. Te piękne i z dużym rozmachem zorganizowaną imprezę zainaugurowało przemówienie prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Pałuckiej w Wągrowcu i przewodniczącego Prezydium PRN Romana Jachnika wygłoszone do zgromadzonych w auli Technikum Ekonomicznego działaczy i twórców ludowych nie tylko z powiatu wągrowieckiego, ale także Szubina, Mogilna i Żnina. Na temat twórczości ludowej regionu pałuckiego mówił przedstawiciel Wydziału Kultury Prezydium WRN w Poznaniu Marek Prill.

Po inauguracji uczestnicy spotkania zwiedzili wystawę prac twórców ludowych z Pałuk. Na wystawie zgromadzone piękne prace słomkarskie, proste lecz szlachetne w rysunku hafty, rzeźby, wycinanki, tzw. palmy, itp.

Szczególną uwagę budziły figurki ludowych muzyków i świętów wykonywane w glinie przez Klarę Prillową z Kcyni, zasłużoną także w dziedzinie szkolenia młodzieży w kierunku rzeźby i wycinanki. W sztuce słomkarskiej do najbardziej znanych na Pałukach należą między innymi Maria Furman ze Smogulca (nawiasem mówiąc wykonała ona ze słomy całe wesele pałuckie, nie znalazło się ono jednak na wystawie). Irena Konopa z Wągrowca i Zofia Kotulaska z Annowa pow. Żnin. W hafcie na wyróżnienie zasługują Helena Żywicka z Wągrowca, Seweryna Stelmach (Pruśce) i Bożena Hemerling z Kcyni. W rzeźbie uwagę zwracają Mieczysław Bertsch ze Skoków, Ignacy Furczyk z Wągrowca i „ptasznik” Józef Nowak z Morakowa. Wśród ludowych artystek parających się tworzeniem wycinanek wymienić trzeba Władysława Piotra z Wągrowca. Wielu z najlepszych twórców ludowych otrzymało podczas inauguracji nagrody za swe zasługi w dziedzinie krzewienia twórczości ludowej na Ziemi Pałuckiej.

„Lato na Pałukach” trwać będzie do końca lipca, obejmując swym zasięgiem również

liczne koncerty, imprezy artystyczne, popisy, zawody itp. organizowane z okazji 26 rocznicy PKWN.

Jak już pisaliśmy na naszych łamach, inicjatywa zorganizowania przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Pałuckiej „Lato na Pałukach” zasługuje na uznanie również dlatego, że właśnie latem powiat Wągrowiecki gromadzi wielu czasowiczów z różnych stron kraju, co może się przyczynić do większego spopularyzowania dorobku ludowych twórców z Pałuk. Dni kultury pałuckiej przyczyniają się też do zacieśnienia i tak już harmonijnie rozwijającej się współpracy kulturalnej między powiatami Wągrowiec, Mogilno, Żnin i Szubin. Mówili o tych sprawach na zor-

ganizowanej w niedzielę konferencji prasowej przedstawiciele wszystkich czterech powiatów, których tereny tworzą region Pałuk. Wągrowieckim działaczom pogrążyła się przebieżność, inicjatywy i żywotności godnej naśladowania. (mf)



ONI KULTURY PAŁUCKIEJ
LATO NA PAŁUKACH
WĄGROWIEC 1970

Książka społeczno-polityczna

Byliśmy potrzebni—byliśmy siłą

Każda książka Zbigniewa Żaluskiego jest wydarzeniem, jest okazją do gruntownego przemyślenia narodowej biografii. Tak jest także ze świeżo wydanym tomem „Ziarna na okopie”.

Żaluski zaczyna tym razem od tonu bardzo osobistego — losów własnej rodziny, od XIX wieku po pokolenie Polski Ludowej. Uważa je za typowe dla przeciętnej rodziny polskiej, która w każdym pokoleniu obficie broczyła krwią. Autor zastanawia się nad dokonaniem i poszczególnych pokoleń, zatrzymując się głównie nad własnym. W XXV-lecie PRL przypomina, że to pokolenie przyczyniło się do uratowania biologicznego istnienia narodu, zapewniło narodowo-państwowe istnienie Polski. Wywalczyło tej Polsce optymalne granice, korzystne „miejsce na ziemi”, zbudowało fundamenty przyszłego pomyślnego rozwoju na drugie dziesięciolecie. Pokolenie wojenne Polaków, dokonało w 10 sie historycznym Polski trzech zmian o olbrzymim znaczeniu. Po pierwsze przestaliśmy się cofać na wschód pod naporem germańskim. Odepchnęliśmy agresywną niemiecką jedyną silnym przeciwdziałaniem. Po drugie — dokonano zasadniczego zwrotu w stosunkach z sąsiadem ze wschodu, 200-letni okres zacieklej walki został zastąpiony przyjaźnią i sojuszem o społecznej treści. Po trzecie — dokonano zmiany klasy kierującej społeczeństwem. Zdumiewające jest to spiętrzenie na

przeźrzeni zaledwie kilku lat problemów o tak historycznym znaczeniu i rozwiązywanie ich przez jedno pokolenie.

Żaluski zwraca się do kolejnego pokolenia, „urodzonych w pokój”, któremu dedykuje ten obrachunek w 25 rocznicę zwycięstwa. Jak i w poprzednich swych książkach i tu autor przeprowadza kolejny obrachunek z literaturą polską piszącą o wojnie. „Brak (w niej) na ogół spojrzenia w przyszłość, mostów i dróg do pokojowej współczesności, brak — problemu celu i wyniku walki, polityki wojny”.

Obraz sugerowany przez tę literaturę — a nie są od tego braku wolne nawet najlepsze książki z tej grupy — przeczy logice dziejów, które potwierdziły, iż walka zbrojna była ostatecznym, nieraz jedynym możliwym narzędziem realizacji twórczych, pozytywnych celów. Ten zawężony obraz nie pozwala znaleźć nici przewodniej, politycznej myśli, która przyswiewalała walce. Podobnie literatura poświęcona powstaniu Polski Ludowej pomija na ogół podstawową problematykę tych dni, a więc wojnę i walkę zbrojną, w której rodziła się nowa Polska.

Żaluski próbuje te sprawy właśnie młodemu pokoleniu (czy tylko młodemu?) wyjaśnić, rozumiejąc, że jest to problematyka niebagatelna, zwłaszcza dla obywatelskiego wychowania młodych Polaków. Muszą oni przecież mieć pełne zrozumienie takich spraw

jak: czy był potrzebny nasz wysiłek wojenny i związane z nim nieuchronnie ofiary ludzkie, zwłaszcza w ostatnim okresie, kiedy losy wojny były rozstrzygnięte, czy ten wysiłek istotnie zaważył na losach narodu? Na te i inne pytania autor w obszernym i wnikliwym wywodzie odpowiada.

Charakteryzując najważniejsze interesy Polski — reprezentowane przez PPR — jesienią 1944 r. autor wymienia jako naczelną wydobycie z narodu maksimum siły i rużenie ich do wojny. Była to bowiem dla nas kwestia czasu. Polska była bez mała ostatnim krajem okupowanym, we władaniu wroga znajdowało się wtedy jeszcze 75 proc. terytorium, 75 proc. ludności i 90 proc. majątku trwałego Polski. Terror hitlerowski sięgał szczytów, codziennie ginęło kilka tysięcy Polaków. Nie było, bo nie mogło być obojętne czy wyzwolimy resztę kraju za pół roku czy za rok.

Drugim aspektem sytuacji jesienią 1944 r. był wybór właściwego — politycznego i wojskowego — kierunku działania. Granice na północy, wschodzie i południu były już z grubsza określone. Niewiadomą była granica zachodnia — problem kontrowersyjny między aliantami. Było oczywiście, że o ostatecznej interpretacji formuły jałtańskiej („Polska powinna uzyskać znaczny przyrost terytorialny na północy i zachodzie”) zdecydować układ sił w momencie zakończenia wojny. Szło

więc o to, aby w tym momencie i nasz wojskowy dorobek był zauważalny.

Trzecim aspektem sytuacji była istotna dla nas kwestia głębokości i trwałości klęski III Rzeszy, co równało się głębokości dotarcia Armii Radzieckiej w głąb Niemiec. To przecież oznaczało odsunięcie od naszych granic siły odwetu i wojny. Tempo działania wojennego było więc wtedy niezmiernie istotne.

Żaluski daje szkic naszej sytuacji jesienią 1944 r., tego jak pod kierownictwem partii i władzy ludowej dokonywała się ogromna praca przygotowania, polityczna i organizacyjna, szkoleniowa i sztabowa, której rezultatem była siła dwóch armii polskich w ostatnich akordach wojny. Na 3 filarach — patriotyzmie narodu, rozprawie partii i rządu, radzieckiej pomocy, w ciągu niespełna pół roku zbudowano wojsko liczące 400 tysięcy ludzi z czego 185 tys. bezpośrednio na froncie, wyrabujących nasze granice, osłaniających osadników na ziemiach zachodnich — realny czynnik w układzie sił. Ta siła stawia nasz ludowy wkład w ostatnią bitwę wojny na czwartym miejscu po trzech wielkich mocarstwach, tuż tuż za wkładem brytyjskim, a przed francuskim. Był ten wysiłek i krew niezwykle potrzebne. Gdy w lipcu 1945 r. w Poczdamie strona radziecka broniła interesów Polski mogła ze spokojem i wytrwałością powtarzać: Polacy tam są, Polaków nie sposób stamtąd wyrzucić, polscy robotnicy nie zgodzą się na powrót niemieckich właścicieli kopalni i fabryk, polscy chłopcy nie zechcą uprawiać ziemi dla niemieckich mieszczan.

Dalej autor charakteryzuje

narodziny III Rzeczypospolitej Ludowej, rewolucję, która do niej doprowadziła, pokazuje jak partia klasy robotniczej potrafiła stać się polską dyktando: jakie ma być polskie miejsce w Europie, miejsce człowieka w Polsce, pozycja Polaka w ojczyźnie. Wnikliwie rozpatruje Żaluski 3 najdonioślejsze aspekty majowego zwycięstwa: polski, niemiecki i europejski. Aspekt polski wiąże z uratowaniem narodu od zagłady biologicznej i stworzeniem mu nowych warunków pokojowego życia. Jeśli idzie o aspekt niemiecki to najważniejsze w nim to, że imperialem niemiecki nigdy nie ponosił klęski tak druzgocącej i to, że na 1/3 terytorium Niemiec runęła władza kapitału i powstała Niemiecka Republika Demokratyczna dająca alternatywę postawy Niemca i losów narodu niemieckiego. Aspekt europejski wyraża się w tym, że Polska znalazła się w układzie sił gwarantujących poważne osłabienie napięcia i zagrożenia. Jest to sukces historyczny: odwrócenie kierunku rozwoju dziejowego nie tylko naszego narodu, lecz szeregu narodów Europy środkowej i wschodniej.

Żaluski kończy wyciągnięciem doświadczeń i nauk z tych historycznych wydarzeń, przedstawia na szerokim tle naszą dzisiejszą sytuację, która daje nam słuszne poczucie pewności, choć nie powinna nas także wprowadzić w samo uspokojenie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Zbigniew Żaluski, „Ziarna na okopie” (finał 1945 — postacie sukcesu). Wydawnictwo MON, W-wa 1970, str. 233, zł 15.

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 171 (8215) 21. VII 1970



ONI KULTURY PAŁUCKIEJ
LATO NA PAŁUKACH
WĄGROWIEC 1970

Jak są wydatkowane fundusze związkowe

Wszyscy, w mniejszym lub większym stopniu, spotykamy się na co dzień, we własnym środowisku lub znajomych, z istotnymi zmianami na lepsze w dziedzinie poprawy warunków pracy i wypoczynku. Na ile jednak poprawiła się globalna w całej Wielkopolsce baza wypoczynkowa i co zrobione zostało aby ułatwić za trudnionym samą pracę? Na te pytania odpowiedź, przynajmniej w części, znaleźć możemy w statystyce Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Poznaniu.

Na przestrzeni lat 1966—1970 liczba ośrodków czasowych pozostawionych do dyspozycji załóg pracowniczych Wielkopolski wzrosła z 224 do blisko 500, a liczba miejsc czasowych z 48.000 w 1966 r. do 93.000 obecnie. Podobnie poważnemu zwiększeniu uległa baza wypoczynku świątecznego, która w 1966 r. dysponowała 21.000 miejsc, a w tym roku zaspokaja już potrzeby blisko 40.000 osób. Przy czym żywiołowy i nieskoordynowany rozwój zakładowych ośrodków wypoczynkowych, tak charakterystyczny dla lat ubiegłych, zastąpiony został planową akcją kompleksowego tworzenia miejsc wypoczynkowych, opartych na nowoczesnych założeniach urbanistycznych i rekreacyjnych. Przykładem mogą tu być nowe ośrodki czasowe w Trzcińcu, Mierzynie, Ślesinie, czy Karpicku. W fazie przygotowania są dalsze w Łanicy pow. Międzybórz oraz nad jeziorami Kórnik i Zaniemyśla. W tym samym okresie powiększyła się też o ponad 5.000 licząca obecnie 38.000 osób rzesza posiadaczy pracowniczych ośrodków działkowych. Zgodnie z założeniami programowymi WKZZ pewne poprawie uległa również sytuacja w dziedzinie opieki nad dzieckiem: przedszkoli, akcji letnich, kolonii itp. Choć trudno byłoby mówić tu o zaspokojeniu aktualnych potrzeb. W 1966 r. np. mieliśmy w Poznaniu 84 przedszkola, obecnie jest ich już 111, a w całym województwie ponad 700. Nadal jednak sytuacja w tej dziedzinie, szczególnie w niektórych rejonach Wielkopolski, określana jest jako trudna. Korzystne zmiany nastąpiły również w odniesieniu do

placów zabaw, dziecińców, ognisk, kolonii i obozów dla dzieci i młodzieży. Na same tylko tzw. „małe formy czasowe” WKZZ przeznaczyła w ostatnich trzech latach ponad 1.500.000 zł.

Mniej uchwytne z samej natury rzeczy w konkretnych liczbach jest to wszystko co dokonane zostało w samych zakładach pracy w dziedzinie poprawy wyposażenia higieniczno-sanitarnego, kultury i estetyki wnętrza oraz warunków bezpieczeństwa i higieny pracy. Można by tu jednak sporządzić wcale długą listę zakładów, w których na zmianę bardzo niejednokrotnie trudnych warunków pracy, wpłynęła modernizacja zakładów, budowa nowego zaplecza sanitarnego lub rozbudowa systemu wentylacyjnego czy oświetleniowego. Najważniejsze wydaje się tu jednak to, że zharmonizowany został przyrost wy padków przy pracy i zmalał sam wskaźnik częstotliwości wypadków. Nadal jest on jednak wysoki, co wiąże się oczywiście z niezadawalającym stanem technicznym zakładów oraz poziomem kultury pracy i BHP. Wśród zagadnień związanych z ochroną zdrowia pracowników WKZZ szczególny akcent położyła na rozwój międzyzakładowych placówek przemysłowej służby zdrowia. Na przestrzeni ostatnich pięciu lat liczba tego typu przychodni wzrosła w województwie z 24 do 40, a w Poznaniu z 18 do 25.

Szczególnie duże nakłady ze środków związkowych przypadają na rozwój bazy kulturalnej i pracę placówek oświatowych. Ogółem na te cele z funduszy związków branżowych i poszczególnych zakładów wydatowano 3.212.000 zł z przeznaczeniem na budowę, rozbudowę lub wyposażenie domów kultury, bibliotek, świetlic itp. Wydatki ze związkowego funduszu scentralizowanego na kulturę pochłonięły natomiast w Wielkopolsce blisko 6.000.000 zł. Ogólny bilans nakładów inwestycyjnych na akcje socjalne i kulturalne w zakładach zawodowych zamyka się w latach 1967—70 sumą 50.000.000 zł. Sumy przeznaczone natomiast na działalność tego typu placówek sięgają w tym okresie 190.000.000 zł. (ob)



Sukces polskich „Fiatów“

W niedzielę rano zakończył się w Krakowie, odbywający się pod patronatem premiera Józefa Cyrankiewicza XXX Samochodowy Rajd Polski. Impreza odbyła się w niezwykle trudnych warunkach atmosferycznych z uwagi na stale padający deszcz, co spowodowało m. in. skrócenie ostatniego etapu z 600 do 300 km. W klasyfikacji generalnej pierwsze miejsce zajął Francuz Andruet jadący na samochodzie Renault-Alpine przed Polakiem Zasadą — Porsche 911 S — Belgiem Staepelare Ford Cortina i Polakiem Bieniem — Porsche 911.

XXX Rajd Polski zaliczamy do punktacji rajdowych mistrzostw Europy, stawił w tym roku przed kierowcami i ich pojazdami bardzo trudne zadania i to nie tylko ze względu na stale padający deszcz, ale przede wszystkim z uwagi na wyśrubowane czasy na poszczególnych etapach i odcinkach specjalnych. Nic więc dziwnego, że z 94 załóg 14 państw, rajd ukończyło zaledwie 27 załóg a właściwie 21, gdyż tylko tyle przejechało na metę II etapu. Jednak z uwagi na nieszykany trud na warunki tego etapu, komisja sędziowska sklasyfikowała również 6 załóg, które nie przybyły na metę do Muchowa, ale ukończyły pierwszy etap i wystartowały do drugiego.

W tej sytuacji bardzo może cieszyć sukces polskich „Fiatów”, z których aż 5 znalazło się w pierwszej dwudziestce. Załoga Sochacki — Leszczuk, zajęła 9 miejsce w klasyfikacji generalnej. Mucha — Borkowski — 13. Jaromin — Brodacki — 15. Oczkowski — Szwach — 16. Bachtin — Gieysztor — 18. Nasze załogi startowały na „Fiatach” 1500 cm. Jak wynika z pierwszych doniesień, nasi zawodnicy najwięcej kłopotów mieli na próbach szybkościowych — gdzie okazało się, że „Fiaty” 1250 P (na wet te z silnikiem 1500 cm) mają nieco zbyt małe przyspieszenie, zwłaszcza na drugim i trzecim biegu, co jest niezmiennie istotne w takich sytuacjach. Ponadto wszyscy zawodnicy zgodnie stwierdza

ją, że znacznie łatwiej prowadziłoby się im wóz, gdyby lewarek do przekładania biegów znajdował się nie przy kierownicy, a bezpośrednio nad skrzynią biegów w podłodze pojazdu. (s)

Gasiorek mistrzem Polski w tenisie

Reprezentant poznańskiej Warty Wiesław Gasiorek zdobył już po raz 12 tytuł mistrza Polski w tenisie. Na mistrzostwach w Jeleniej Górze zajął on pierwsze miejsce, wygrywając w finale z Rybarczykiem 7:5, 8:6, 9:7. Warto tu dodać, że Gasiorek w ciągu całych mistrzostw nie oddał ani jednego seta, wygrywając kolejno z Salsalem, Dobrowolskim, Fibakiem i Orlikowskim.

Na duże wyróżnienie zasługuje również postawa drugiego poznańszczyka, Wojciecha Fibaka, który był jedynym juniorem wśród 32 zawodników, walczących o zaszczytny tytuł mistrza Polski. Wiele fachowców właśnie w Fibaku upatruje tego zawodnika, który może pokusić się o zdetronizowanie Gasiorka. Naturalnie nie nastąpi to wcześniej niż za dwa, trzy a może nawet cztery lata. Wydaje się że do tego czasu nikt z pozostałych polskich zawodników nie będzie mógł Gasiorkowi zaskodzić. (s)

Żużel

Mauger zwycięzcą finału europejskiego

6 września br. rozegrany został nie we Wrocławiu finał indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. Startować w nim będzie 6 reprezentantów Polski oraz 10 najlepszych żużlowców z finału europejskich mistrzostw, które odbyły się w niedzielę w Leningradzie.

Miejsca w pierwszej dziesiątce wywalczyło 4 zawodników ZSRR, po dwóch Szwedów i Nowozelandczyków oraz po jednym zawodniku z Anglii i Danii. Najlepszymi zawodnikami na torze w Leningradzie byli Gordijew (ZSRR) i aktualny mistrz świata Mauger (Nowa Zelandia). Mauger przegrał tylko jeden wyścig właśnie z Gordijewem, natomiast zawodnik radziecki stracił 3 punkty na skutek upadku.

A oto wyniki finału europejskiego:

1. Mauger (N. Zelandia) — 14 pkt.
2. Gordijew (ZSRR) — 11 pkt.
- 3-5. Kurylenko (ZSRR), Sjoesten (Szwecja), Olsson (Dania) — po 11 pkt.
6. Briggs (N. Zelandia) — 10 pkt.
7. Michanek (Szwecja) — 9 pkt.
8. Klementiew (ZSRR) — 8 pkt.
9. Hedge (Anglia) — 6 pkt.
10. Dubinin (ZSRR) — 6 pkt.

V LIM

Tylko koszykarki grają w Szczecinie

W niedzielę zakończyły się turnieje gier zespołowych, które miały za zadanie wyłonić finalistów V Letnich Igrzysk Młodzieży i jednocześnie mistrzostw Polski młodzików, które odbędą się 22-26 w Szczecinie. Z zespołów poznańskich do szczecińskiego finału zakwalifikowały się tylko koszykarki, zajmując pierwsze miejsce w swojej grupie. Będą one miały za przeciwniczki reprezentacje Katowic, Wrocławia i Warszawy — województwa.

A oto finaliści w pozostałych dyscyplinach: piłka nożna — Łódź, Zielona Góra, Szczecin i Rzeszów; siatkówka dziewcząt — Gdańsk, Łódź woj., Kraków i Warszawa; siatkówka mężczyzn — Warszawa, Warszawa woj., Kraków i Łódź; koszykówka chłopców — Kielce, Łódź, Szczecin i Warszawa; piłka ręczna dziewcząt — Zielona Góra, Katowice, Gdańsk i Olsztyn; piłka ręczna chłopców — Kielce, Gdańsk, Kraków i Lublin.

Puchar Intertoto

Dwa zwycięstwa polskich zespołów

Kolejna runda rozgrywek o Puchar Intertoto, przyniosła polskim zespołom dwa zwycięstwa, jeden remis i porażkę.

Sukcesy zanotowały na swoim koncie drużyny: Zagłębie Sosnowiec i Polonia Bytom. Zagłębie wygrało 3:2 z Olympique Marsylia. W tym samym stosunku Polonia pokonała Rot-Weiss Essen. Dzięki tym zwycięstwom oba śląskie zespoły znajdują się na pierwszych miejscach w swoich grupach. Również Wisła Kraków mimo porażki w Utrechcie, utrzymała się nadal na czele tabeli w grupie 5.

GRUPA I			
Eintracht Lipsk — Noorkoepping	1:0 (0:0)		
Wiener SK — Grasshoppers	1:3 (1:1)		
1. Eintracht	4	7	9-2
2. Noorkoepping	4	3	6-5
3. Wiener SK	4	3	5-9
4. Grasshoppers	4	3	5-9

GRUPA II			
Servette Genewa — Slavia Praga	2:4 (1:1)		
Goeteborg — FC Vienna			0:2
1. Slavia Praga	4	8	11-6
2. FC Vienna	4	3	7-7
3. Servette Genewa	4	3	4-6
4. Goeteborg	4	2	6-9

GRUPA III			
Zagłębie Sosn. — Olympique 3:2 (0:1)			
AIK — Lausanne	1:1 (1:0)		
1. Zagłębie	4	6	9-7
2. Olympique	4	5	11-5
3. AIK Sztokholm	4	3	6-7
4. Lausanne	4	2	4-10

GRUPA IV			
SC Beveren — Werder	2:2 (0:1)		
Oesters IF — Linzer ASK	4:1 (2:0)		
1. Oesters IF	4	6	14-6
2. Werder Brema	4	5	5-4
3. SC Beveren	4	3	5-8
4. Linzer ASK	4	2	4-10

GRUPA V			
DOS Utrecht — Wisła	1:0 (1:0)		
Winterthur — Hvidovre	1:1 (1:0)		
1. Wisła	4	6	5-2
2. Hvidovre	4	5	9-4
3. DOS Utrecht	4	4	7-5
4. Winterthur	4	1	4-14

GRUPA VI			
Tatran Presov — KB Kopenhaga	2:1 (1:1)		
FC Kaiserslautern — Austria Salzburg	0:1 (0:0)		
1. Tatran Presov	4	7	4-1
2. Kaiserslautern	4	3	2-3
3. KB Kopenhaga	4	3	3-4
4. Austria Salzburg	4	3	3-4

GRUPA VII			
Gwardia W-wa — Banik Ostrawa	1:1 (1:0)		
Wattens — Aalborg	5:2 (4:1)		
1. Banik Ostrawa	4	7	6-2
2. Gwardia W-wa	3	6	14-4
3. Wattens	4	2	6-10
4. Aalborg	4	1	5-15

GRUPA VIII			
Polonia Bytom — Rot Weiss Essen	3:2 (2:1)		
Horsens — Wacker Innsbr.	0:0		
1. Polonia Bytom	4	6	3-5
2. Wacker Innsbruck	4	5	8-2
3. Rot Weiss Essen	4	3	9-8
4. Horsens	4	2	2-11

Przebywająca na tournée w Związku Radzieckim piłkarska reprezentacja polskich klubów spotkała się w Symferopolu z drużyną Ukrainy. Mecze zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Przewodzenie dla polskiej drużyny uzyskał w 18 min. Szoltyś.

W kraju i na świecie

Poza łuźniczymi mistrzostwami Polski CRZZ, niewiele działa się na boiskach. Poznań. Piłkarze dzielnic Grunwald rozegrali pierwszy mecz w ramach turnieju o Puchar DKKFit Poznań-Grunwald. Spotkanie trwało 2x15 min. Przyniosły następujące wyniki: Energetyk — Grunwald 1:0, Admira — San 0:2, Grunwald — San 2:0, Surma — Energetyk 0:1, Surma — San 2:0, Admira — Grunwald 0:0.

Podczas ogólnopolskich zawodów koneserów w Złoczewie pod Sieradem, w konkursie koni młodszych, zwyciężył Dziadczyk (LZS Koźnice) przed Kumorciem (LZS Racot); w konkursie tzw. „M” z wyboru wygrał Miekunasa (LZS Racot), wyprzedzając Dziadzyka. Konkurs sztafet wygrała Legia (W-wa) przed LZS Racot.

W czasie drużynowych mistrzostw Polski w strzelaniu odbywających się we Wrocławiu, w konkurencji Kbkbs — 5 juniorów Dudkowiak z poznańskiego Grunwaldu uplasował się na drugim miejscu za Babiszem (Zawisz).

We Wrocławiu odbyły się kolarskie szosowe mistrzostwa Polski CRZZ juniorów i młodzików. W punktacji łącznej juniorów mistrzostwo zdobył Orfisz (Słęża Sokołka) w konkurencji młodzików — Trybała (Górnik Słupiec).

Do międzynarodowych zawodów pletwonurków o Puchar Węgier na jeziorze Wigry stanęło 80 zawodników i zawodniczek.

W Pradze odbył się międzypaństwowy czwórmecz w skokach do wody. Zakończył się zwycięstwem Włoch — 49 pkt., przed Polską — 40 pkt., CSRS — 35 pkt. i Francją — 24 pkt. Z polskiej ekipy najlepiej spisał się Elżbieta Wiernikówna, która zarówno w skokach z wieży, jak i z trampoliny uplasowała się na drugim miejscu.

Trzeci dzień międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn, który rozgrywany jest w Warszawie, przyniósł kolejne zwycięstwa pierwszej reprezentacji Polski oraz drużyn ZSRR i Węgier. Polska pokonała CSRS 3:0, ZSRR — Rumunię 3:2, a Węgry reprezentację Polaków 3:1.

Zwycięzca 57 wyścigu Dookola Francji został kolarz belgijski Eddy Merckx. Wyprzedził on następnego w klasyfikacji Holendra Zoetemelka o ponad 12 minut. Trase długości 4539 km przebył Belg w czasie 119:33,49 godz.

W meczu tenisowym o Puchar Gele, w którym uczestniczą zawodnicy do lat 20, Iran pokonał Austrię 5:0 i zapewnił sobie mistrzostwo grupy.

Mecz lekkoatletyczny, który odbył się w Elku pomiędzy reprezentacjami Białegostoku i Grodna (Białoruska SRR) zakończył się wynikiem 111:112.

Międzynarodowe zawody strzeleckie w konkurencji strzałowej, rozegrane z okazji Tygodnia Bałtyku w Heliendamm, wygrał Seitz (NRD). Smeleczński (Polska) uplasował się na 7 pozycji.

W międzynarodowym turnieju szachowym w Budapeszcie Polak Sydor zremisował z Węgrem Lengyem. Po 12 rundach prowadzi Szawon ZSRR — 8,5 pkt. Sydor zajął drugie miejsce ze stratą jednego punktu do Szawona.

Mistrzostwa łuźników CRZZ



W mistrzostwach łuźniczych CRZZ w kategorii mężczyzn prowadzi W. Szymańczyk z poznańskiej Surmy (na zdjęciu) przed T. Leżańskim (Łączność W-wa) i B. Mączyńskim (Marymont W-wa).



Utalentowana łuźniczka Grażyna Koflarz (na zdjęciu) z Surmy, zajmuje po dwóch dniach piątą pozycję. Wyprzedzają ją: Brzezińska (Marymont), Szydłowska (Drukarz), Mączyńska (Łączność) i Wisz (Resovia).

Fot. (2) — K. Przychodzki

dalekopisem

WYRÓWNAŁA REKORD ŚWIATA

Doskonała „sprinterka” z Tajwanu Chi Cheng wyrównała w sobotę rekord świata na 100 m, uzyskując rezultat 11,0. Chi Cheng uzyskała ten wynik na tartanowej bieżni stadionu w Maria-Enzersdorf (przedmieście Wiednia).

ZWYCIĘŻYŁ HANUSIK

W indywidualnych szosowych mistrzostwach Polski zwyciężył Zygmun Hanusik, przed Lechem Klujem i Lucjanem Lisem. (t)

ZARZĄD WP PKS W POZNANIU

PRZYMUJE NOWE ZGŁOSZENIA

na realizację w roku 1971

ZAKŁADOWYCH PRZEWOZÓW PRACOWNICZYCH na warunkach umownych.

Zainteresowane przedsiębiorstwa, zakłady pracy oraz instytucje — winny zgłosić swoje potrzeby

najdalej do dnia 1 września 1970 r.

podając następujące dane:

1. Nazwa przedsiębiorstwa — adres,
2. Przynależność do resortu gospodarczego,
3. Liczba zatrudnionych autobusów PKS do końca 1970 roku,
4. Dodatkowe zapotrzebowanie na autobusy PKS w roku 1971,
5. Łączna ilość autobusów PKS zatrudnionych w r. 1971 (poz. 3+4),
6. Liczba osób do przewozu,
7. Ilość zmian i trasa przewozu (skąd, dokąd, na którą godzinę),
8. Od kiedy mają rozpocząć się przewozy,
9. Odległość przewozu pracowników w jedną stronę,
10. Liczba samochodów ciężarowych własnych — przystosowanych do przewozu osób,
11. Liczba autobusów własnych, w tym:
 - a) liczba autobusów zatrudnionych w codziennym przewozie własnych pracowników,
 - b) liczba autobusów dowożących pracowników innych przedsiębiorstw.

Zgłoszenia przewozów należy kierować pod adresem:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowe Komunikacji Samochodowej — Poznań, ul. Towarowa 45.

Zgłoszeń złożonych po dniu 1 września 1970 r. Zarząd WP PKS nie będzie rozpatrywać.

K4972

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu OGŁASZA ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących — w zawodzie:

MONTER

INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończona szkoła podstawowa,
- zdolność do zawodu zatwierdzona przez lekarza,
- ukończone 16 lat,
- uczniowie w czasie nauki zawodu otrzymują wynagrodzenie w wysokości:
 - w I roku 260 zł miesięcznie,
 - w II roku 380 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego oraz ubranie robocze.
- bezpłatną opiekę lekarską,
- czas pobytu w szkole zalicza się do czasu pracy,
- dla zamiejscowych internat — bezpłatnie.

Bliższych informacji udzieli i zapisy przyjmie: Dział Zatrudnienia i Plac Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska 12, I piętro — pokój nr 17, tel. 561-88.

K4670

Przetargi

PPN „Centrala Nasienna” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — ogłasza PRZETARG na wykonanie robót ciekawych na magazynie nasionnym, budynku administracyjnym, portierni i garażu w PPN „Centrala Nasienna” Oddział w Gnieźnie, ul. Fabryczna. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” w Sekretariacie PPN „CN” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 — w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja znajduje się do wglądu w Samodzielnej Sekcji Inwestycji PPN.

Komisje otwarcie ofert nastąpi w siedzibie PPN „CN” w Poznaniu, w 15 dniu po ogłoszeniu przetargu w prasie.

PPN zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K4633

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu, ul. Stalingradzka nr 69 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie

KAPITAŁOWEGO REMONTU na terenie bazy w zakresie robót elektrycznych oraz centralnego ogrzewania.

Termin wykonania — do 30. X. 1970 r. Słup kosztorysu i dokumentację do wglądu w sekcji inwestycji i remontów MPO — pokój nr 12.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Komisje otwarcie przetargu nastąpi po upływie 14 dni licząc od daty ogłoszenia przetargu o godz. 10 w sekcji inwestycji.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru dowolnego oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K5000

Samodzielne pokój, kuchnia, niski parter, Łazarz, zamieszkałe na takie samo do III pr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Zamienię 2 pokoje z przyłóżkami, frontowe, słoneczne — na 2 mieszkania — pokój z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31229g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

Wynajmę pokój w śródmieściu, najchętniej uczniowski. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31651g.

Wynajmę pokój studenta, na okres 1 roku. Platne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31257g.

Kupię mieszkanie dwu lub trzypokojowe z wygodą, mi, spółdzielcze, własnościowe lub wyłączone. Na terenie miasta Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 31279g.

ZAWIADAMIAMY UPRZEJMIE,

że z dniem 1 lipca 1970 roku

ZOSTAŁY POŁĄCZONE

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWCÓW i „KRAWIEC”.

Połączone spółdzielnie prowadzą nadal swoją działalność pod nową nazwą

Krawiecka Spółdzielnia Pracy „MODA”

Poznań, ul. Szyperska 1, telefon 505-15, 557-73

K4905

CECH RZEMIOSŁ DRZEWNYCH w Poznaniu

PRZYMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do zawodu

stolarza i rzemieślników pokrewnych.

Nauka trwa 3 lata i odbywa się w indywidualnych warsztatach rzemieślniczych na terenie m. Poznania i powiatu poznańskiego. Szkolenie teoretyczne uczniowie odbywają w Zasadniczej Szkole Zawodowej. Zapisy przyjmuje i informację udziela Biuro Cechu, Poznań, Marchlewskiego 108/112, II piętro, telefon 546-24.

K4864

Pracownicy poszukiwani

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu - Wydział Finansowy — zatrudni zaraz MASZYNISTKĘ w hali maszyn.

Warunki do omówienia. Zgłoszenia należy kierować do Wydziału Finansowego — Poznań, ul. Libelta 16/20, pokój 335. K4904

Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Trzebnicy — zatrudni zaraz:

1. KIEROWNIKA Obwodu Dróg Państwowych — wymagane wykształcenie:

a) wyższe techniczne (inżynier budownictwa lądowego i drogowego lub komunikacji — co najmniej dwa lata praktyki w danej specjalności, pożądaną w bezpośredniej produkcji;

b) średnie wykształcenie techniczne (technik budownictwa lądowego i drogowego lub komunikacji — co najmniej 5 lat praktyki w danej specjalności, pożądaną w bezpośredniej produkcji.

2. Z-C KIEROWNIKA Obwodu Dróg Państwowych wymagane wykształcenie jak wyżej w p. a.) i ukończony staż pracy, lub średnie wykształcenie techniczne jak w p. b. i trzy lata praktyki w bezpośredniej produkcji.

W obu przypadkach (p. 1 i 2) pożądaną uprawnienia budowlane.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Trzebnicy, ul. Obrońców Pokoju 10. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

W4868

3. PRACOWNIKÓW MASARNI — wykwalifikowane siły — przyjmie zaraz

GS w Ślesinie, pow. Konin. Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela referat personalny.

W4899

Pani po czterdziestce, nie wysoka, z mieszkaniem w Poznaniu — pozna w celu matrymonialnym kawalerę odpowiedniego wieku, uczciwego, wyznania rzymsko-katolickiego. Może być niezamężną. Oferty tylko poważne, z fotografią „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 30714g.

Kulturalny pan, pozna mi inteligentną panią do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30965g.

Rzemieślnik lat 45, mieszkaniem — pozna przystojną panią. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 30905g.

W dniu 18 lipca 1970 r. zakończył swój pracowity żywot w 80 roku życia, namaszczonej Olejami św., nasz ukochany ojciec, śp.

HENRYK KONWICKI adwokat

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafii św. Stanisława Kostki przy ul. Piątkowskiej.

O bolesnej stracie zawiadamiają synowie i synowa

Poznań, ul. Malinowa 9. 32625g

W dniu 17 lipca 1970 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

STANISŁAW KUDLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 10.50 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

Córka, synowie, synowa, zięć i wnuki

Poznań, ul. Małe Garbary 5 m. 7. 32603g

W dniu 18 lipca 1970 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, śp.

KAZIMIERZ PAWELCZYK powstaniec wielkopolski, emeryt PKP.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA 32626g

W dniu 18 lipca 1970 r. zmarł mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, śp.

MARIAN HOLYSZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W smutku pograżona

RODZINA 32616g

W dniu 18 lipca 1970 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

BOLESŁAW MARYANOWSKI był powstaniec wkłp., odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 21 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

W głębokim smutku pograżeni

Poznań, ul. Kanałowa 15 m. 17. K5069

Sprzedaję

Wózki dziecięce, leżaczki najnowsze modele roleka Wytwórnia. Z. Janke. Dąbrowskiego 88. 31247g

Jadalnie prawie nowa — sprzedam. Grodzka 5 a tel. 672-112 30940g

Sprzedam młocarnię. Kosmowski, Rudki, powiat Września, tel. Miłostaw 103. 32500g

Okulary słuchowe duńskie, nowe, sprzedam. Głogowska 124 m. 9, godz. 16-19. 32229g

Pannonię w dobrym stanie sprzedam. Łukasiewicz, MZGM, Wolstyn, pl. I Maja 1, telefon 501 do godz. 15. 1437p

Motocykl turystyczny Jawa 250 z silnikiem crossoowym sprzedam. Pogodna 38 m. 4, tel. 67-05-35. 32365g

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty kierować pod adresem: Poznań, ul. Łozowa 78 m. 105. K4330

Wynajmę 2 niekrepujące pokoje w willi (c.o., gaz, garaż) przy ul. Bardowskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 32469g.

Łódź! Trzypokojowe mieszkanie komfortowe w bloku kwatunkowym w Łodzi, ul. Wapienna 13 m. 32, H. Wydarzewicz — zamienię na równorzędne w Poznaniu.

LIPIEC 21 Wtorek	Prakseidy Słońce: 3.40—19.44
------------------------	---------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Igraszki trafu i miłości”; NOWY — g. 17 „Ania z Zielonego Wzgórza”; MARCINEK — g. 10 — „Ojczyzna” (przedstawienie zamknięte); OPERA i OPERETKA nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Polonia: „Rozbójnicy sycylijscy”; KOSCIAN: „Czworokąt śmierci”; LESZNO: „Władca much”; NOWY TOMYŚL: „Ukryta forteca”; OBORNIAKI: „Obcy w domu”; SREM: „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy”; SRODA: „Zywy trup”; SZAMOTULY: „Szarża lekkiej brygady”; WĄGROWIEC: „Most”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Birma, Kambodża”.

RADIO

WTOREK: PROGRAM I — Fala 1322 m i UKF 66.62 MHz (do g. 17: 8.05 Public. międzynarod. 8.14 Gra Polska Kapela m/d F. Dzierżanowskiego: 8.44 W kilku taktach, w kilku słowach: 9.10 Konc. muz. popularnej: 9.19 Dla przedszkoli i dzieci czołowych wiejskich „Przed lipcowym świętem”: 10.05 „Moje ankiety personalne punkt 35” fragment 4 (ostatni) wspomnień F. Leszczyńskiego: 10.25 Polska muz. ludowa w oprac. artystycznym: 10.50 Technika na co dzień: 11 Muzyka dla wszystkich: 12.25 Więcej, lepiej, taniej: 13 Muz. ludowa Belgii: 13.15 Reportaż z II kieleckiego Festiwalu Pieśni Patriotycznej: 13.40 Mel. i rytmy dla wszytkich: 14 Pisarz i książka — audycja o twórczości T. Nowaka: 14.30 Z polskiej muzyki klasycznej: 15.05 Radioferie z piosenka i plecakami: 16.05 Ze świata opery: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 18.50 Muz. i Aktualn.: 19.15 Dla domu i dla ciebie: 19.30 Konc. żywych: 20.25 Melodie i piosenki znanego Włsty: 21 Reportaż aktualny Red. Spot. „O obrotach spraw przyziemnych”: 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Brühl” — słuch.: 22.44 Fr. Couperin: 5 Pieces en concert: 23.10 Przegląd i poglądy: 23.20 Gra Zespołu Rozrywk. Rozgł. Polskiej: 23.40 Rytmy taneczne do północy: 0.10 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Biuro Listów odpowiada: 8.45 Kwadrans mel. w wyk. Ork. Ray Martina: 9 Muzyka klasyczna: 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Konc. estradowy: 10.25 Kto się z czego śmieje: 10.55 Z cyklu: „Historyczne recitale wielkich artystów: 11.47 J. Fryderyk Haendel: Concerto Grosso D-dur op. 3 nr 6: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.15 Sluchacze pisza — my odpowiadamy: 13.25 Śpiewają zespoły: 13.40 „Zbieg z wyspy świętej Heleny” — fragm. pow. T. Fleischmana: 14.05 Studio Wczasowe — nr 9 z Rozgłośni Poznańskiej: 15 Koncert popołudniowy: 17.15 Aud. Red. Oświatowej: 17.25 Piosenki polskie: 17.40 „Szukamy Wielkopola — bohatera roku”: 17.55 „Radioexpress: 18.05 Piosenki wokale: 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki: 19.15 Konc. rozrywkowy w wyk. ork. i piosenkarzy belgijskich: 19.30 Wieczór literacko-muzyczny: 19.30 Magazyn literacko-muzyczny: „Dobry wieczór 1970”: 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia: 21.30 Reportaż literacki pt.: „Stara chowice anno domini 1970”: 22.30 Radiowy Klub Eksporterów: 22.50 Wiersze J. Śpiewaka: 23 Polska muzyka współczesna: 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz: 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi: 17.30 „Salammbó” — odc. 26 pow.: 17.40 Muzyka i Film — znani aktorzy i zapomniane piosenki: 18 Ekspres przez świat: 18.05 Gazeta miasta Łodzi: 18.25 Antologia polskiej piosenki — cz. I: 18.45 Melodie Adriatyku: 19 Naokoło świata: 19.15 Antologia polskiej piosenki — cz. II: 19.35 Bydgoskie pól na pól — magazyn: 20.20 Nowe, nowsze i najnowsze: 21 Dawnych wspomnień czar: 21.20 Rozszyfrowujemy piosenke: 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton: 21.50 St. Moniuszko — A. Mickiewicz: „Sonety Krwmskie”: 22.08 Śpiewa Wojciech Młynarski: 22.15 Powieść w wyd. dźwięk.: „Nagrody i odznaczenia” — odc. 3: 22.45 Między flamenco a sirtos: 23 Głos poety — J. Iwaszkiewicz: 23.05 Po Opolu przed Sopotem: 23.50 Śpiewa Hana Hegerova.

TELEWIZJA

WTOREK: 10—11.15 — „Dom” — polski film TV: 16.45 — Dziennik: 16.55 — Telewizyjny Ekran Między: 18.40 — „Złota Pięta dla Mieczysława Fogza”. Reż. — J. Gruza. Scenografia — K. Gustkiewicz: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20 — „Ojciec i dzieci” — TV film dokument. z cyklu: „Polska” — odc. 1: 20.10 — „Dom” — polski film TV: 21.25 — „Wyspy

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
21 VII 1970 Nr 171 (8215)

Przed 22 lipca

Leszczyńskie pogotowie w nowej siedzibie

W ramach obchodów Święta Odrodzenia otwarto w Lesznie nową siedzibę Miejskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Jest to prezent ojców miasta

Świąteczne elementy dekoracyjne w kioskach „Ruchu”

Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” z okazji nadchodzącego Święta Odrodzenia bogato zaopatrzyło wszystkie swoje punkty sprzedaży detalicznej w Poznaniu i w województwie w artykuły dekoracyjne. Rozproszono ponad 100 tysięcy chorągiewek papierowych białoczerwonych, baloników, znaczków na szpilce o tematyce lipcowej oraz kartonów pocztówek. (z)

Ze Sremu

Małe zniwa rozpoczęte

W powiecie śremskim przystąpiono już do zbioru i omłotów rzepaku. Czynniki obecnie przygotowania do rozpoczęcia dużych zniw, które przeprowadzane będą prawie całkowicie mechanicznie. Sprzęt został już wyremontowany.

Ogółem w powiecie śremskim zboże w tegorocznych zniwach zostanie zebrane z 26 842 hektarów.

Według zapewnień Wydziału Handlu i Przemysłu Prezydium PRN w bieżącym roku staranno się zapewnić pełne zaopatrzenie wsi w pieczywo, wędliny, konserwy, zupy błyskawiczne, napoje chłodzące i inne artykuły spożywcze. (sf)



Ryszard Górski Huta pta Odolów — Dobrym środkiem na infekcję jest szampon dla psów „Szarik”, względnie „Fafik”. Można go kupić w drogerii. (1853)

Tadeusz O. Sędziny pow. Szamotyły — W sprawie zameldowania w Poznaniu prosimy zwrócić się do Wydziału Spraw Wewnętrznych przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania, pl. Kolegiacki 17. (1846)



Szczęśliwie — Śpiewa Anna German: 21.45 — „Zawsze rodzi się chleb” — polski film TV: 22.10 — Dziennik: 22.30 — Śpiewa Jarema Stepanowski.

SRODA: 9—10.15 — „Zwariowana noc” — film fab. prod. polskiej: 12.45 — Dziennik: 13 — „Cała naprzód” — film fab. prod. polskiej: 14.30 — „Z biegiem Odry” — program muzyczny: 15.20 — Dla dzieci — L. Serafinowicz i W. Wierzyński: „To jest Polska” — reżyseria W. Wierzyński: 16.20 — „Echa spod Łysej” — polski film TV: 16.40 — „Nad Odrą i Bałtykiem — Polska Kronika Filmowa”: 16.55 — „Sopot 68” — polski film TV: 17.30 — „Estrada Literacka” — z cyklu: „Nowa poezja polska”: St. Grochowiak: „A jestes ogród”. Scenariusz — St.

Grochowiak i W. Rutkiewicz. Reżyseria — A. Konic. Wykonawcy: aktorzy scen warszawskich: 18.25 — „Światowid”: 19.10 — „Polska przemienionych kołodziejów” — TV film dokumentalny z cyklu: „Polska” — odcinek II: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.20 — „Znałomi z widzenia”. Reżyseria — J. Rzeszewski. Scenografia — J. Masłowski. Wykonawcy: St. Kozłowska, zespół „Alibabki”. M. Kociński, B. Łazuka, I. Karel, J. Polowski, zespół „Royal ballet” z Czechosłowacji, grupa baletowa „Naya. naya”. Prowadzi L. Kydryński: 21.20 — „Toast” — polski film dokumentalny: 22.30 — „Kronika V Ogólnopolskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej: 22.40 — Wiadomości sportowe.

TV zastrzeżę prawo zmian w programie.

Potrzebna studnia głęboko kopana

Nic lepszego nad wodę

Bez wody nie ma życia. O tym wiedzą wszyscy, nie wszyscy jednak doceniają dobrodziejstwo posiadania zdrowej, czystej wody pitnej. Mieszkaniec dużego miasta wpada w popłoch, kiedy po odcięciu kurka, na skutek chwilowej awarii wodociągów nie poleci strumień wody, ale prawdziwe kłopoty z nią zna wielu mieszkańców wsi, gdzie potrzebna jest nie tylko dla ludzi, ale i dla zwierząt.

W województwie poznańskim 63 miejscowości odczuwają stały brak wody, a w 689 w czasie suszy lub długotrwałych mrozów istnieje obojętne niedobór. Zaopatrzenie w nią rolników jest problemem niezmiernie ważnym, w warunkach wszelki postęp w zakresie poprawy ochrony zdrowia i stanu sanitarno-higienicznego na wsi. Po ubiegłorocznym okresie posuchy, w ciągu minionej zimy rolnicy wyjeżdżali po wodę niejednokrotnie do 4 km, płacąc za kufę po 5 złotych.

Najwięcej miejscowości bez zasobów wody wykazują powiaty: Koło, Środa, Konin, Nowy Tomyśl, Turek i Kalisz.

Latem, a więc w okresie szczególnego zagrożenia pożarowego, problem niedostatku wody urasta do jeszcze większych rozmiarów.

W ciągu ostatnich kilku lat dokonano już znaczny postęp w zakresie zwodociągowania wsi. Wybudowano, względnie odbudowano w województwie 1154 wodociągi, które wykorzystują wodę z 1682 studni, wierconych (dwie studnie dla jednej hydroforu). Wodociągi te w głównej mierze obejmują wsie, w których znajdują się PGR-y, lub spółdzielnie produkcyjne. Poprawy wymaga natomiast sytuacja w gromadach i wsiach indywidualnych. Istniejące tam urządzenia wodociągowe są przeważnie lokalne i zakładowe. Ponadto nie wszystkie dostarczają dobrej, zdrowej wody.

Z ogólnej liczby 2 035 wodociągów lokalnych tylko połowa nie budzi zastrzeżeń sanitarnych. Pozostałe mają wodę albo nie pewną, albo wręcz złą. Podejmuje się jednak duże starania, aby poprawić ten stan. W ciągu ostatniego roku 163 obiekty zostały doprowadzone do dobrego stanu sanitarnego. Gorzej jest ze studniami pu-

blicznymi w gromadach podległych nadzorowi służby sanepid, jedna trzecia z nich posiada bowiem wodę niezdatną do picia, a w największym stopniu zanieczyszczone są studnie, należące do rolników indywidualnych. Badania pod względem bakteriologicznym i mineralnym przeprowadzone przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną w gromadzie Węgierki, pow. Września i we wsi Kwilcz w pow. Międzybóże wykazały, że tylko w 43,6 proc. studni, wodę można było uznać za nadającą się do picia.

Mając na uwadze, że tylko zdrowa woda może podnieść stan zdrowotny i sanitarny wsi, będzie się zabiegać u władz centralnych o zwiększenie kredytów i materiałów inwestycyjnych, celem przyspieszenia zwodociągowania wsi, najdotkliwiej odczuwających brak wody. Inna sprawa, nie pociągająca już za sobą nakładów finansowych i materiałowych — to mobilizowanie rolników indywidualnych do uporządkowania studni i ich otoczenia. Podczas wieloletniego eksploatowania wokół nich utworzone zostały przez ludzi i zwierzęta zagłębienia, do których spływają ścieki podwórzo we, przedostając się z kolei do wody. Wystarczy zatem podwyższyć otoczenie studni, wybetonować lub umocnić zwykłymi kamieniami.

Należałoby także poszukiwać rozwiązań prawidłowej likwidacji nieczystości stałych i płynnych oraz ścieków podwórzowych na terenie całej wsi lub przynajmniej w ramach poszczególnych gospodarstw.

Studni kopanych w woj. poznańskim jest około 218 tysięcy. One to w dalszym ciągu będą stanowić główne źródło zaopatrzenia wsi w wodę. Dla tego też cały wysiłek rolników, służby rolnej i władz terenowych powinien być skierowany na poprawę stanu sanitarnego tych studni.

Ogólna poprawa obecnego złego zaopatrzenia ludności w wodę będzie postępowała zgodnie z opracowanym programem inwestycji zaopatrzenia rolnictwa i wsi w wodę na lata 1971 — 75. Program ten na przyszłą pięćlatkę i dalsze lata przewiduje zakładanie nowych wodociągów zaopatrujących przez studnie głębinowe, przede wszystkim w tych wsiach, które posiadają niedobór wody.

Z. D.

Znowu wypadek

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w miejscowości Stankowo w pow. gostyńskim. Podczas przeciącia sieczki straciła prawą rękę 21-letnia Gabriela J. (bl)

OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKA, NIE
POZWALAJCIE, ABY
WYLI SIĘ ZAPALKAMI.

Korzyści i warunki długoterminowej służby wojskowej

Od kilku lat terenowe sztaby wojskowe prowadzą rekrutację ochotników do odbycia długoterminowej pięcioletniej zasadniczej służby wojskowej. Ten rodzaj służby wojskowej umożliwia ukończenie zasadniczej szkoły zawodowej i zdobycie atrakcyjnego zawodu.

Żołnierze odbywający służbę w tym systemie korzystają z szeregu uprawnień; oprócz umundurowania, zakwaterowania i wyżywienia, otrzymują bezpłatnie wszystkie pomoce naukowe; z każdym rokiem służby otrzymują odpowiednio zwiększony żołd i urlop w wyższym wymiarze; mogą być w czwartym roku służby mianowani do stopnia podoficerskiego i przyjęci do zawodowej służby wojskowej; z chwilą ukończenia szkolenia zawodowego mogą ubiegać się o przyjęcie do szkół chorążych; w trzecim roku służby otrzymują na własność bezpłatnie ubranie cywilne, z którego mogą korzystać w czasie wyjścia na przepustkę, wyjazdu na urlop lub w innych okolicznościach ustalonych przez odpowiedniego dowódcę.

Od kandydatów wymagane są następujące warunki: obywatelstwo polskie, odpowiednie wartości moralne, odpowiednia zdolność fizyczna i psychiczna, stan wolny, wy-

kształcenie w zakresie szkoły podstawowej, wiek 17—20 lat.

Począwszy od bieżącego roku dla żołnierzy szkolących się w zawodach budowlanych służba zostaje skrócona do czterech lat. Prowadzona jest również rekrutacja ochotników do długoterminowej, zasadniczej służby wojskowej w Marynarce Wojennej, gdzie służba trwa cztery lata. Ponieważ odbywanie służby w Marynarce Wojennej nie jest połączone z nauką zawodu, od kandydatów wymagane jest wykształcenie w zakresie zasadniczej szkoły zawodowej. Warto podkreślić, że ochotnicy po odbyciu długoterminowej zasadniczej służby wojskowej w Marynarce Wojennej będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do pracy w Polskiej Marynarce Handlowej.

Szczegółowych informacji związanych z rekrutacją ochotników udzielają powiatowe, a w Poznaniu dzielnicowe sztaby wojskowe. (na)

Nowa apteka dla Ostroroga

Jeszcze parę dni temu na tym terenie było trochę bałaganu. Oj, jak to na budowie. Dokładano wszelkich starań, aby termin oddania do użytku apteki w Ostrorogu na 22 lipca był ostateczny. Dzisiaj wszystko uporządkowane i wypucowane na wysoki poziom: w wigilię Święta Odrodzenia mieszkańcy otrzymują ten potrzebny miasteczku obiekt.

Fot. — M. Różański